Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, ŚRODA, 8-GO CZERWCA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 155

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Co zeznał morderca posła Wojkowa?

Przez 3 dni dyżurował na dworcu, oczekując wyjazdu posła do Moskwy. — Nienawidził bolszewików i uważał ich za niszczycieli Rosji.

Poselstwo sowieckie żąda dopuszczenia swego przedstawiciela do udziału w śledztwie.

Zabójca sądzony będzie w trybie zwykłym.

W obliczu mordu.

Dokonane wczoraj w Warszawie morderstwo, którego ofiarą padł p. poseł Wojkow, jest drugim aktem teroru w stosunku do sowieckich dyplomatów. Pierwszą ofiarą był dyplomata rosyjski Worowskij, który zginał na ziemi szwajcarskiej.

W obecnym bardzo trudnym i odpowiedzialnym momencie politycznym, kiedy nastąpił rozłam pomiędzy W. Brytanją a Rosją, a pewne czynniki przy okazji wymieniają Polskę, jako mogącą potencjalnie odegrać tu pewną rolę, godzi się wspomnieć słów kilka o stosunku naszym do wczorajszego morderstwa.

Cała opinja polska potępia je bezwzględnie i bez żadnych zastrzeżeń. Nie tylko dlatego, że zabito człowieka, ale również i z tego względu, że na polskiem terytorjum dokonał się rozrachunek wewnętrzny, dotyczący sporów ustrojowych obcego mocarstwa.

Rząd polski złożył już rządowi rosyjskiemu swe kondolencje. Społeczeństwo polskie z zadowoleniem konstatuje, że zbrodniarz nie wyszedł z jego łona, że jest rosjaninenm, nie polskim obywatelem, uczniem szkoły rosyjskiej w Wilnie. Jeśli twierdzi on, że pobudki czynu były wyłącznie polityczne, to należy podkreślić, że pobudki te nie zrodziły się w polskiej atmosferze, że niema u nas nastrojów, które mogą podsunąć komukolwiek podobnie zbrodnicze myśli...

Dlatego ohydny fakt, który rozegrał się wczoraj na dworcu kolejowym w Warszawie, nie powinien i nie może pociągnąć żadnych konsekwencji politycznych. Polityka wzajemna Polski i Rosji określona była w notach i rozmowach pomiędzy p. min. Zaleskim a zmarłym tragicznie posłem Wojkowem, przyczem skonstatowano, że w ostatnich czasach nic nie wpłynęło na oziębienie stosunków pomiędzy obu państwami. Odwrotnie, w ogniu walk dyplomatycznych Anglji z Moskwą, Polska umiała znaleźć stanowisko, zgodne z jej interesami, obowiązującemi traktatami i państwową godnością.

Tuszyć należy, że krew człowieka padnie całym swym ciężarem na barki mordercy, a nie zakłóci nawet przelotnie pokojowego spółżycia narodów, które nie szukają w kuli rewolwerowej rozwiązania łączących je i dzielących problemów.

Cz. O.

Szczegóły zabójstwa.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Zamordowanie posła sowieckiego w Warszawje wywołało wielkie wrażenie zarówno wśród sfer rządowych jak i wśród społeczeństwa. Przebieg tragicznego wypadku na dworcu przedstawia się, jak następuje:

Wczoraj o godzinie 9 zrana poseł Wojkow z kilkoma urzędnikami poselstwa sowieckiego przybył na dworzec główny w Warszawie, aby pożegnać personel ambasady sowieckiej z Londynu z panem Rozenholcem na czele, udający się do Moskwy.

Prawie jednocześnie z posłem Wojkowem przybył na dworzec pewien młodzieniec, jak się potem okazało, Borys Iwanowicz Koderwa, syn emigranta rosyjskiego, który przybył do Warszawy w roku 1920-ym z Rosji.

Młodzieniec przywitał się przyjaźnie z posłem Wojkowem, którego znał, gdyż bywał w poselstwie, starając sie od dłuższego czasu o paszport do Rosji.

Podczas rozmowy Wojkowa z Rozenholcem Koderwa trzymał się na uboczu.

Dopiero na 10 minut przed odejściem pociągu paryskiego do stacji Niegorełoje Koderwa zbliżył się do posła Wojkowa i rozmawiał z nim raptem około 2 minut poczem cofnął się, wydobył rewolwer i dał 4 strzały, mierząc w piersi posła Wojkowa.

Poseł Wojkow, trafiony kulą w okolicę serca zdążył jeszcze dobyć rewolweru z kieszeni płaszcza i raz wystrzelić w stronę mordercy. Chybił.

Morderca stał w miejscu z dymiącym rewolwerem, nie stawiając oporu podczas rewizji i mówiąc głośno:

— To za Rosję nie międzynarodową, lecz narodową!...

Na dworcu powstała panika. Przy zbiegu Marszałkowskiej i Alej Jerozolimskich zebrały się tłumy przechodniów, które musiała rozganiać konna policja.

Zaalarmowane pogotowie odwiozło posła Wojkowa w stanie nieprzytomnym do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie prof. dr. Sawicki przystąpił do operacji.

Jeszcze w czasie operacji przybył do szpitala minister spraw zagranicznych p. Zaleski oraz szef protokółu dyplomatycznego p. Przeździecki.

Mimo wysiłków lekarzy poseł Wojkow zmarł o godzinie 11-ej.

Przybyły na miejsce zbrodni dyrektor departamentu politycznego przy ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Michalski rozpoczął przesłuchiwanie zabójcy.

Poseł Wojkow na żądanie poselstwa nie posiadał ochrony osobistej z pośród policji politycznej.

Zeznania świadków.

Według zeznań świadków morderstwa na osobie posła Wojkowa złożonych u sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi, p. Sorzyńskiego, pos. Wojkow wyjechał na Dworzec Główny w towarzystwie jednego urzędnika poselstwa, prowadząc osobiście samochód. Szofera nie było. Wysiadłszy udał się na peron. Po nadejściu pociągu paryskiego przywitał się z ambasadorem Rozenholcem i potem, wobec tego, że pociąg stoi w Warszawie około 40 minut wyszli przed gmach dworca, gdzie oglądali jakiś czas nowe auto poselstwa sowieckiego. Następnie udali się na kawę do bufetu dworcowego. Na 10 minut przed odejściem pociągu rozegrała się tragedja.

Zyciorys posła Wojkowa

W niedzielę poseł Wojkow był po raz ostatni na śniadaniu u ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego, gdzie rozmawiano na temat zadzierżgnięcia bliższych stosunków polsko-sowieckich.

Piotr Łazarewicz Wojkow miał lat około 40; wykształcenie przyrodnicze otrzymał w Szwajcarji.

Przed wojną był znanym rewolucjonistą, wysiedlonym z Rosji przez rząd carski. Powrócił do kraju w roku 1918, gdzie w ciągu roku był członkiem kolegjum wniesztorgu.

W roku 1921-ym poseł Wojkow stanął na czele polsko-sowieckiej komisji rewolucyjnej.

W roku 1[illegible]-ym zostaje mianowany posłem sowieckim w Warszawie, gdzie wytęża wszelkie siły dla doprowadzenia do skutku zbliżenia polsko-sowieckiego.

★

Londyńska delegacja sowiecka z Rozenholcem na czele pozostała w Warszawie.

Komunikat poselstwa sowieckiego.

Wieczorem poselstwo sowieckie w Warszawie wydało swój komunikat oficjalny, w którym opisuje znany już przebieg zamachu na dworcu, a następnie stwierdza, iż poseł Wojkow w ostatniej chwili, padając już w ramiona podtrzymującego go ambasadora Rozenholca, wystrzelił dwukrotnie w kierunku zabójcy.

Dalej komunikat poselstwa sowieckiego stwierdza, iż telegram o wyjeździe ambasadora Rozenholca do Warszawy nadszedł wieczoru poprzedniego o godzinie 10-ej.

O depeszy wiedzieli tylko najbliżsi spółpracownicy zabitego posła i z tego wnioskuje poselstwo, iż poseł Wojkow był przez zabójcę już przedtem obserwowany.

Ostatnie słowa zamordowanego.

Na krótko przed śmiercią poseł Wojkow odzyskał przytomność i zwrócił sie do obecnego w szpitalu sekretarza poselstwa z prośbą, aby ten zabrał papiery znajdujące się w ubraniu posła oraz klucze od kasy poselstwa.

To były ostatnie słowa zmarłego.

Żądanie poselstwa sowietów.

Funkcje charge d'affaires poselstwa sowieckiego w Warszawie objął radca legacyjny Aleksander Uljanow, który po południu odbył konferencję z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim, podczas której wysunął żądanie, aby pełnomocnik przedstawicielstwa sowietów w Warszawie był obecny przy badaniu mordercy i przy śledztwie pierwiastkowem.

Min. Zaleski obiecał porozumieć się w tej sprawie z ministrem sprawiedliwości.

Z identycznem żądaniem zwrócili się po południu do ministra sprawiedliwości dwaj adwokaci warszawscy, radcy prawni poselstwa sowieckiego pp.: Sokołow i Duracz, wykazując się pełnomocnictwami ze strony poselstwa, prosząc o dopuszczenie ich natychmiast już do uczestniczenia w śledztwie.

Ministerstwo sprawiedliwości ostatecznej opinji wydać jeszcze nie mogło.

Opinja wiceministra Cara

Wobec tego, że sprawa udziału przedstawiciela poselstwa w śledztwie stała się osią zainteresowania kół politycznych zwróciliśmy się do wiceministra sprawiedliwości p. Stanisława Cara z prośbą o wypowiedzenie swej opinji.

Wiceminister Car stwierdził, iż na podstawie artykułu 301, 304 i 585 ustawy postępowania karnego udział w śledztwie pierwiastkowem powoda cywilnego względnie jego pełnomocnika jest dopuszczalny za zezwoleniem sędziego śledczego. Jeżeliby więc małżonka zamordowanego posła Wojkowa wniosła powództwo cywilne przeciw mordercy Borysowi Kowerdzie, natenczas pełno-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

Co zeznał morderca posła Wojkowa?

(Dokończenie).

mocnik jej mógłby uczestniczyć w śledztwie i nawet zadawać pytania oskarżonemu.

Ministerstwo sprawiedliwości nie wi dzi więc przeszkód, aby powód cywilny był dopuszczony do śledztwa.

Wątpliwem tylko jest kto ma być powodem, bowiem poselstwo sowieckie żąda tego prawnie dla siebie, podczas gdy zdaniem prawników może nim być tylko małżonka lub syn zamordowanego.

Jeżeliby natomiast sąd zadecydował prowadzenie sprawy w trybie doraźnym, który wyklucza zgłoszenie powództwa cywilnego to o udziale w śledztwie eo ipso mowy być nie może.

Sekcja zwłok.

O godzinie 5-ej po południu w szpitalu Dzieciątka Jezus odbyła się sekcja zwłok zamordowanego dyplomaty.

Wykazała ona, iż tylko dwie z wystrzelonych przez Kowerdę kul trafiły w posła.

Obie jednak przeszły na wylot, powodując cztery rany, dwie z przodu i dwie z tyłu, które wzięto początkowo za rany zadane przez cztery kule.

Jedna z kul przeszła w okolicy lewej łopatki, nie wywołując skutków groźnych.

Druga natomiast przeszła przez płuca przebijając centralne naczynia krwionośne i powodując krwotok wewnętrzny który był bezpośrednią przyczyną zgonu.

Po przeprowadzeniu sekcji zwłoki zo stały zabalsamowane, a wieczorem przewiezione do lokalu poselstwa sowieckiego,

skąd najpewniej we czwartek nastąpi ich eksportacja na dworzec kolejowy, a stamtąd do Moskwy.

Konwojentami zwłok będą ambasador Rozenholc i sekretarz poselstwa w Warszawie p. Arkadjew.

Przy eksportacji weźmie udział rząd polski i korpus dyplomatyczny, akredytowany w Warszawie.

Dochodzenie władz.

Dochodzenie władz po zamachu ustaliło iż 20-letni uczeń 8-ej klasy gimnazjum rosyjskiego w Wilnie Borys Sofronowicz Kowerda, syn wydalonego z Rosji urzędnika państwowego a potem oficera armji carskiej nosił się z zamiarem zabicia posła Wojkowa od chwili w której odmówiono mu wizy na powrót do Rosji.

Zeznania Kowerdy.

Jak zeznał Kowerda zamiar dokonania mordu powziął również dlatego, iż nienawidził Rosji sowieckiej i bolszewików, gdyż uważał ich za niszczycieli swo jej ojczyzny.

W ubiegłym tygodniu w Wilnie w dzienniku rosyjskim „Za Swobodu" wychodzącym w Warszawie wyczytał, iż Wojkow w najbliższych dniach ma wyjechać do Moskwy, wobec tego przybył do Warszawy i w ciągu ostatnich trzech dni chodził codziennie w godzinach rannych na dworzec, dyżurując przy pociągu Paryż - Niegorełoje, aby dokonać zamachu.

Dalej Kowerda zapewnia że strzałów posła Wojkowa skierowanych do niego nie uląkł się i nie uciekał **gdyż musiał zemścić się za zgubę Rosji narodowej.**

Ochrona policyjna.

Zwracają nam uwagę iż w przeciwieństwie do praktyk stosowanych przez wszystkie inne poselstwa poselstwo sowieckie nie zawiadomiło ministerstwa spraw zagranicznych o przejeździe misji londyńskiej ambasadora Rozenholca przez Warszawę.

W razie zawiadomienia ministerstwa na dworcu byłby najpewniej obecny jego reprezentant a oprócz tego znajdowałaby się ochrona policyjna, którą przed kilkoma miesiącami na wyraźne życzenie posła Wojkowa usunięto od jego osoby.

Żona zabitego.

Poseł Wojkow osierocił żonę Esterę z domu Bielenkij, z pochodzenia łodziankę oraz 15-letniego syna.

Narady rządu.

W łonie rządu odbyło się wczoraj kilka narad w związku z tragiczną śmiercią na dworcu głównym.

Wicepremjer Bartel przyjęty był przez prezydenta Rzeczypospolitej a następnie odbył konferencję z ministrem spraw wewnętrznych Składkowskim i ministrem spraw zagranicznych Zaleskim. Wieczorem zaś w Belwederze odbyła się narada marszałka Piłsudskiego z ministrem Bartlem i Zaleskim na której omawiano ceremonjał eksportacji zwłok na dworcu i udział w niej rządu.

Po konferencji w Belwederze wicepremjer Bartel udał się jeszcze na zamek do prezydenta Rzeczypospolitej.

Opinje członków rządu.

W ciągu dnia korespondent nasz przeprowadził szereg rozmów z członkami rządu z których wynika, iż rząd polski zgodny jest w przekonaniu, że wypadki wczorajsze nie powinny w żadnej mierze wpłynąć na całokształt stosunków polsko-rosyjskich.

Rokowania o traktat arbitrażowy i handlowy powinny być nadal kontynuowane.

Rząd polski przekonany jest, iż ani jedno z obu państw nie powinno i nie może ponosić konsekwencji za czyn młodocianego szaleńca, który w sposób bezprzykładny nadużył gościny użyczonej mu, jako emigrantowi z roku 1920 na ziemi polskiej.

Sąd zwykły.

Dowiadujemy się późnym wieczorem, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa

SPRAWA KOWERDY PRZEPROWADZONA BĘDZIE W TRYBIE ZWYKŁYM

a nie doraźnym i wobec tego do śledztwa dopuszczony będzie pełnomocnik powoda cywilnego p. Estery Wojkow.

Kondolencje.

Warszawa, 7 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Pan prezydent Rzeczypospolitej wysłał do prezesa centralnego komitetu wykonawczego Związku Socjalistycznych Republik Rad depeszę treści następującej:

„Głęboko wzruszony i oburzony potwornym zamachem, dokonanym na osobie nieodżałowanego ministra Wojkowa, proszę pana, aby zechciał pan przyjąć najszczersze wyrazy mego współczucia".

Pan minister spraw zagranicznych wysłał do komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR. depeszę treści następującej:

„Pospieszam przesłać panu jaknajszczersze wyrazy współczucia rządu polskiego z powodu zbrodniczego zamachu, skierowanego przeciwko osobie wybitnego ministra ZSRR. Pragnę zapewnić pana, że cała opinja publiczna podziela jednomyślnie oburzenie mojego rządu, wywołane potwornym aktem, skierowanym przeciwko nieodżałowanemu panskiemu przedstawicielowi.

Głosy prasy zagranicznej.

Berlin, 7 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Cała popołudniowa prasa berlińska podaje na naczelnem miejscu wiadomości o zamachu na posła Wojkowa w Warszawie.

Komunistyczna **„Welt am Abend"** zaopatruje tę wiadomość tytułem „Poseł sowiecki Wojkow zastrzelony przez białogwardzistów".

„Vorwaerts" podając wszystkie depesze PAT-a dodaje komentarz następujący: „Zbrodnia warszawska uderza, jak piorun z jasnego nieba. Skutek tego zamachu okaże się w pełni, podobnie, jak po zamachu w Lozannie, dopiero po zakończeniu postępowania sądowego".

Nacjonalistyczny **„Local Anzeiger"**, podając wiadomość o zabójstwie, pisze, że zamach jest aktem politycznym. „Polacy kładą wyraźny nacisk na znaczenie swej poprawności w Warszawie, czego dowodzi natychmiastowa wizyta ministra Zaleskiego u ofiary zamachu".

„Deutsche Tageszeitung" oświadcza, że na zasadzie wszystkich wiadomości dotychczasowych, zamach na Wojkowa należy uważać za wewnętrzną sprawę rosyjską, która przypadkowo tylko rozegrała się na terenie Polski.

Chamberlin w Berlinie.

Zwycięzca przestworzy projektuje gigantyczny lot naokoło świata.

Smiały lotnik przez Wschód powróci do Ameryki.

Berlin, 7 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Chamberlin wylądował dzisiaj o godzinie 17.55 w porcie lotniczym w Tempelhoffie pod Berlinem, witany entuzjastycznie.

Berlin, 7 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express".)

Chamberlin, który przybył do Berlina był witany na lotnisku przez amerykańskiego ambasadora Shormana, ministra Curtiusa, podsekretarza stanu Schuberta i innych przedstawicieli władz. Chamberlin i Lewin w ausie posła amerykańskiego udali się do poselstwa Stanów Zjednoczonych, gdzie będą mieszkali podczas swej bytności w Berlinie.

Berlin, 7 czerwca.

Chamberlin, przebywający dotąd w Chodzieżu, oświadczył wczoraj dziennikarzom, że dotychczas nie postanowił jeszcze dokąd poleci z Berlina. W każdym razie jednak odwiedzi Rzym, gdzie oczekiwany jest od wczoraj.

— Ale także Wschód — powiedział Chamberlin — nęci mnie.

— Wiedeń czy Praga? — zapytał jeden z dziennikarzy niemieckich.

— Może nieco dalej — odpowiedział lakonicznie.

W tutejszych sferach lotniczych panuje przekonanie, że Chamberlain zamierza powrócić do Ameryki drogą na Wschód i w ten sposób odbyć pierwszy lot dookoła świata.

Waszyngton, 7 czerwca.

Według oficjalnych naukowych obliczeń, Lindbergh przeleciał w prostej linii bez lądowania 5808 kilometrów i 500 metrów, zaś Chamberlain 6283 kilometry.

Berlin, 7 czerwca.

Lindberg, znajdujący się w powrotnej drodze do Ameryki z krążownika „Memphis" nadesłał depeszę gratulacyjną na ręce ambasadora amerykańskiego w Berlinie, winszując Chamberlinowi jego wspaniałego lotu.

Londyn, 7 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express".)

Żona Chamberlaina i żona Lewina odpłynęły z Nowego Jorku do Europy.

Tragiczna śmierć 3 lotników.

Dwa samoloty zderzyły się na wysokości 1500 metrów.

Pod Ołomuńcem zdarzyła się niezwykła katastrofa lotnicza, której ofiarą padli trzej czescy lotnicy wojskowi. Nad pobliskiemi wioskami odbywały się lotnicze ćwiczenia wojskowe. Jeden z aparatów t. zw. myśliwski z nieustalonych bliżej przyczyn naleciał na aparat wywiadowczy. Zderzenie miało potworne następstwa.

Przedewszystkiem pilot aparatu pościgowego Kolarzyk w chwili zderzenia rozbił sobie głowę tak, że momentalnie — na wysokości 1.500 metrów — wyzionął ducha. Samolot zaczął szybko opadać ku ziemi, wrzecie zarył się motorem w ziemię i zupełnie się rozstrzaskał. Wybuch jednak nie nastąpił.

Tymczasem aparat wywiadowczy, który przy zderzeniu doznał złamania górnego skrzydła, zaczął również staczać się ku ziemi. Pilot Manhard momentalnie stracił panowanie nad nim.

Widząc, że katastrofa jest nieuniknioną, porwał spachron i wyskoczył z samolotu, porucznik-obserwator Rohacz mając w apar. również spadochron, nie użył go jednak i pozostał w spadającym samolocie. Aparat runął o 400 metrów od samolotu myśliwskiego, a por. Rohacz zabił się na miejscu.

Okrutnie obszedł się los z pilotem Manhardem. Gdy wyskoczył z samolotu, spadochron jego otworzył się. Zdawało się przez chwilę, że przynajmniej on się uratuje. Tymczasem spadochron poniósł liczne uszkodzenia przy zderzeniu. To też Manhard runął na ziemię w pobliżu obu aparatów. Gdy zgromadzeni ludzie podbiegli ku niemu z ratunkiem żył jeszcze, zmarł jednak w kilka chwil później.

Miejska Galerja Sztuki

(Park Sienkiewicza)

Dziś w środę licytacja

dzieł sztuki, dywanów perskich, makat, sreber, porcelany i t.p.

Początek o godz. 7-ej wiecz.

Niezwykła okazja taniego kupna!

ILUSTROWANA REPUBLIKA 8 czerwca 1927 r.

„Opozycja dla zasady".

Po dość długim spokoju przy ulicy Wiejskiej nasi prawodawcy zaczynają zdradzać wielką chęć do pracy i domagają się otwracia sesji sejmowej.

Najruchliwszym elementem jest endecja i czyni wszelkie możliwe zabiegi ku stworzeniu jaknajliczniejszej opozycji przeciwko rządowi i większości. Pragnie przeprowadzić zmiany ordynacji wyborczej według specjalnej recepty zawierającej antydotum kresowe.

Ośrodek opozycji — endecja jest w tem szczęśliwem położeniu, że z wyjątkiem nielicznej Partji Pracy cały sejm jest nastrojony opozycyjnie..

Tylko tyle jednak, jeśli chodzi o opozycję dla zasady. Bo już, gdy mowa o ordynacji wyborczej, sprawa przedstawia się odmiennie.

Jakkolwiek i P.P.S i „Wyzwolenie" są niezadowolone z obecnego rządu, to jednak powszechnego — arcydemokratycznego prawa wyborczego wydrzeć sobie łatwo nie dadzą.

Opozycyjny nastrój dzisiejszego sejmu ma specyficzny charakter demonstracji niezadowolonych.

Czynniki negatywne jednak nie dają konkretnych rezultatów. Sejm sprobuje obalić rząd? I stworzyć „nową większość?" Endecji i P.P.S? Nowej koalicji? Nonsens!

Właśnie naskutek tych koalicji i nowych większości na długi czas przed zamachem majowym opinja publiczna dokonała na sejm zamachu bodaj groźniejszego — zamachu satyry. Sejm stał się w jej oczach małym. Opinja publiczna w zamachu majowym znalazła swój wyraz. A sejm? Sejm wykonał pokornie wszystkie zlecenia i... przeszedł do opozycji. Sejm nie miał szacunku dla siebie.

Stanowisko opozycyjne endecji można i należy zwalczać, ale da się ono usprawiedliwić jej odwieczną ideologją — walki o władzę, bez względu na to, czy ktoś inny więcej celowo i racjonalnie dla dobra państwowego potrafi użyć tej władzy.

Opozycja lewicy nosi natomiast inny charakter. Mówi się o zatracaniu przez rząd demokratycznych elementów państwa... No, a gdyby tak powiedzieć odwrotnie?..

O uratowaniu przez marszałka demokracji i przedstawicielstwa narodowego, chylącego się do zupełnego upadku. Czy możemy przewidzieć, co działoby się przy rządzie Witosa?

Jeśli więc osiągnięcie przez sejm swego właściwego autorytetu i swych uprawnień konstytucyjnych ma stanowić o prawach demokratycznych ludu, to wymieniony wniosek w żadnym razie nie powinien prowadzić do opozycji, a raczej do współpracy z marszałkiem Piłsudskim.

Jeśliby przyszłe wybory wypadły nieprzychylnie dla obecnego rządu, to rezultat ten będzie bardzo smutny znów dla samego sejmu, bowiem dyskontując dzisiejsze dane, niema widoku, by sejm rzeczywiście zmienił swą duchową stronę. A więc może dzisiejszy stan rzeczy, wyrażający się w silnym rządzie i słabym przedstawicielstwie narodowym trwa jeszcze zbyt krótko, by to mogło wywołać pożądany skutek?

Skoro wypadki majowe miały być środkiem pedagogiczno-politycznym w sensie ukrócenia wąskopartyjnych dążności, to środek ten należałoby jeszcze zastosować przez dłuższy okres czasu.

Rok jaki upłynął od wypadków majowych, okazał się zbyt krótkim czasem dla dokonania fermentacji wśród politykierskich stronnictw. Prawda, co jakiś czas pewne jednostki na tle taktyki opozycyjnej wobec rządu wyłamują się z pod dyscypliny partyjnej, czego dowodem ucieczka kilku posłów z „Piasta", i głos znakomitego pisarza Gustawa Daniłowskiego (pepesowca) przeciw opozycji P.P.S., daleko jeszcze jednak do przełamania psychiki partyjnej w kierunku zrozumienia żądań bieżącej chwili i podporządkowania się idei państwowej.

Chyląca się do upadku demokracja polska została przed kilkinastu miesiącami wyratowana z pod witosowego buta i endeckiego bata i postawiona na nogi. Trzeba ją uczyć chodzić, bo biegać jeszcze nie umie. Stan gospodarczy i finansowy Polski się poprawił. Za cenę opozycji wobec rządu nieparlamentarnego, może antyparlamentarnego chcą go koniecznie pogorszyć. Czy szeroka opinja zgadza się na to? Odpowiedź niechaj każdy da sobie sam

F. H.

Rosyjska odpowiedź dla Anglji

Mobilizacja sił gospodarczych i szerzenie nastrojów wojennych w armji.

Sowiety twierdzą, że posiadają olbrzymie oszczędności.

Moskwa, w czerwcu.

Odpowiedz dyplomatyczna rządu moskiewskiego na zerwanie przez Anglję stosunków z sowietami przesłana zostala do Londynu natychmiast po unieważnieniu przez Anglję umowy handlowej z Rosją. Ale odpowiedź dyplomatyczna nie jest niczem innem, jak zewnętrznem odbiciem tych nastrojów, jakie w Rosji sowieckiej wywołało zerwanie z Anglją.

W praktyce zerwanie to — jak pisze „Raboczaja Gazeta" — „związane jest dla Rosji sowieckiej z całym szeregiem trudności gospodarczych".

Trudności te — zdaniem sowieckich czynników gospodarczych i politycznych — „powinny być przezwyciężone drogą mobilizacji wewnętrznych sił państwa".

„Nasz plan eksportu i importu — pisze sowiecki organ prasowy — zostanie przepracowany. Zmienimy kierunek naszego eksportu, a **zamówienia robić będziemy w innych państwach.** Żeby jednak gospodarcza ta przebudowa nie wyrządziła szkody naszemu ustrojowi ekonomicznemu, należy wyzyskać źródła wewnętrzne państwa.

Dlatego też prowadzić się będzie w dalszym ciągu

politykę oszczędnościowa

zarówno w gospodarstwie państwowem jak i prywatnem, a wszystkie nagromadzone w ten sposób środki przekazywane będą na cele gospodarstwa narodowego".

Kredyty angielskie mają być zastąpione **wewnętrznemi pożyczkami.** W chwili obecnej sowiecki dług państwa wynosi (bez starych długów carskich) około 7 milj. rubli, przyczem jest to wyłącznie dług wewnętrzny. „Raboczaja Gazeta" utrzymuje, iż pomimo to obywatele rosyjscy rozporządzają jeszcze

olbrzymiemi oszczędnościami.

Pozyskanie oszczędności tych dla sowieckiego gospodarstwa narodowego winno być jednem z naczelnych żądań rządu moskiewskiego.

Tak więc — jak z artykułu „Raboczej Gazety" wynika — pierwszą odpowiedzią Rosji sowieckiej na konflikt z Anglją jest **mobilizacja sił wewnętrznych ZSSR.**

Drugą odpowiedź dał rządowi angielskiemu organ armji czerwonej „Krasnaja Zwiezda", która w jednym ze swych ostatnich numerów przyniosła nadzwyczaj „wojowniczy" artykuł p. t. „Armja czerwona na posterunku". W artykule tym, krytykującym w ostrych słowach postępowanie Anglji, czytamy między innemi co następuje: „Armja czerwona milczała — ale teraz cała armja, jak jeden mąż, żąda, by nie znającym umiaru, przekupniom dano należytą odprawę. **Armją czerwona jest do czynu tego gotowa.** Armja zna swe obowiązki!".

Ostry ton sowieckiego pisma wojskowego trudno pogodzić z umiarkowanym tonem dyplomacji sowieckiej, nawołującej do utrzymania pokoju. Artykuł „Krasnej Zwiezdy" stanowczo **zbyt wielką pokojowością się nie odznacza.** A dla tego można powiedzieć, że drugą odpowiedzią rządu moskiewskiego na zerwanie przez Anglję stosunków z sowietami jest pogotowie wojenne i szerzenie nastrojów wojennych w armji czerwonej.

★

Niemcy zawsze korzystają... Z Londynu donoszą, że gmach Arcosu przejdzie na własność niemieckiego syndykatu, który występować będzie nazewnątrz jako pośrednik w handlu rosyjsko-angielskim. Cała zmiana w organizacji Arkosu polegać będzie, zdaniem „Evening Standard" na tem, że Arkos pod inną firmą zarejestrowany zostanie w Niemczech, jako mieszane towarzystwo rosyjsko - niemieckie. Wobec tego fabrykanci angielscy w dalszym ciągu korzystać będą z tych wszystkich przywilejów, które gwarantowało im dotychczasowe towarzystwo Arkos.

Pierwszy wiec socjalistyczny

po długich latach odbył się w Budapeszcie.

W tych dniach odbył się w Budapeszcie pod ochroną policji pierwszy od szeregu lat wiec socjalistyczny. Aby zapobiec ewentualnym demonstracjom, dyrekcja policji wysłała na wiec 535 policjantów pieszych, 200 konnych i 75 na rowerach. Na wiecu obecnych było około 18.000 osób. Przy stole prezydjalnym obok prezydjum zebrania zasiadło 7 urzędników policyjnych. Główny referent poseł Proper oświadczył w swem przemówieniu, że stronnictwo socjaldemokratyczne nie proponowało i nie proponuje Betlenowi żadnego kompromisu.

Przeciwnie, socjaliści rozpoczynają z całą bezwzględnością walkę o tajne prawo wyborcze. Kiedy mówca powiedział, że dzieje się tak na życzenie tow. Garamy'ego, obecny na wiecu urzędnik policyjny odebrał mówcy głos.

Z kolei przemawiali jeszcze poseł Kabok i Warnay. Przebieg wiecu naogół spokojny, jedynie podczas pochodu uczestników wiecu aresztowano na placu Barossa 26 osób, które usiłowały odśpiewać pieśni robotnicze. Po stwierdzeniu tożsamości aresztowanych wypuszczono na wolność.

Włochy—kraj taniości!

Usilne zabiegi faszyzmu w sprawie powszechnej zniżki cen.

Medjolan, w czerwcu.

„Republika" donosiła już pokrótce o dążeniach faszyzmu do obniżenia cen. Akcja ta posuwa się bardzo szybko.

Wynik układów z właścicielami domów we Włoszech, zyskał prawomocność z dniem 1 czerwca. Zgodnie z tem, komorne dla robotników nie przekraczające 5-krotnego przedwojennego czynszu zostaje obniżone o 10 proc.; za minimum uważany jest czterokrotny czynsz przedwojenny.

Organizacje faszystowskie drobnych kupców, zmierzają powoli do obniżenia cen detalicznych. Jeden z bardzo energicznych okólników grozi tymczasowem, a nawet ostatecznem zakończeniem interesów kupców opornych.

Przemysłowcy uchwalili 30 procentową zniżkę sen na artykuły codziennej potrzeby dla ciężko pracujących. Na Kapitolu odbyło się zebranie burmistrzów większych miast włoskich, aby omówić obniżenie taryfy na elektryczność i tramwaje. Zarządzenie burmistrzów zostanie zatwierdzone przez Mussoliniego.

Lekarze turyńscy obniżyli o 10 proc. honorarjum dla najuboższych chorych.

W Biella zniżono robotnikom dodatek drożyźniany odpowiednio do wartości lira.

„Gazety radjowe".

Słuchają ich nawet mieszkańcy wysp oceanu Lodowatego.

Pierwsza „Gazeta radjowa" w Rosji sowieckiej wyszła dnia 23 listopada 1924. Wydawało ją towarzystwo „Radjo dla wszystkich". W okresie tym w całej Rosji było zaledwie kilka tysięcy radjoamatorów. Dzisiaj ilość radjoamatorów wynosi 200.000, a oprócz tego jest w Rosji około 2.000.000 słuchaczy „gazet radjowych".

Podczas gdy dwa lata temu w Rosji sowieckiej wychodziły zaledwie 2 „pisma radjowe", obecnie jest ich 20. „Gazety" te nadawane są w Leningradzie, Charkowie, Niżnim Nowgorodzie, Mińsku itd.

Pisma radjowe dzielą się w Rosji na trzy kategorje: 1) ogólnozwiązkowe centralne gazety radjowe, 2) gazety okręgowe i 3) gazety gubernialne.

Według danych statystycznych zwolennicy radja rekrutują się w Rosji sowieckiej przeważnie z pośród robotników, do których należy 90 proc. wszystkich zarejestrowanych odbiorników. Tak zwane gazety radjowe mają w Rosji około 1.000.000 abonentów.

Zainteresowanie radjem w Rosji sowieckiej jest olbrzymie. Redacja „Radjogazety" otrzymała w roku ubiegłym kilkadziesiąt tysięcy listów od „czytelników" ze wszystkich stron państwa sowietów. Okazuje się, że audycjom „Radjogazety" przysłuchuja się nawet mieszkańcy wysp Oceanu Lodowatego.

Obecnie prowadzi się w Rosji ożywioną propagande na rzecz dalszego rozwoju radja i zakładania nowych stacji nadawczych.

Rezerwy zbożowe.

Jak się dowiadujemy, zostały wyasygnowane poważniejsze sumy na stworzenie zapasów zboża i zapewnienie podaży chleba na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Ponieważ analogiczna akcja rządowa została zainicjowana w m. st. Warszawy i w Łodzi, a zapasy zboża dostarczone będą z zagranicy, spodziewać się należy, że **nastąpi pewnego rodzaju odciążenie na giełdach krajowych** a zatem zboże krajowe nie powinno ulegać dalszej zwyżce cen.

SPLENDID

ul. Narutowicza 20 — ul. Narutowicza 20

Dziś i dni następnych!

Sprawa przy drzwiach zamkniętych

o uwiedzenie Grety HECKER. Oskarżycielem jest prokurator JORDAN

Dramat współczesny w 10-ciu aktach.

Kto chce ujrzeć sceny sądu **„przy drzwiach zamkniętych“**, oddane z najwyższą precyzją prawdy, kto chce zobaczyć najtypowszego nieubłaganego oskarżyciela w najgłębszej mimicznej grze towarzyszącej krasomóstwu trybuny oskarżycielskiej, kto pragnie oglądać twarzyczkę skrzywdzonego anioła godną pędzla Rafaela, — ten winien udać się **do kina „SPLENDID“** na pokaz obrazu **„Sprawa przy drzwiach zamkniętych“**, **w którym rolę prokuratora odgrywa mistrz ekranu HANS MIERENDORF,**

a bohaterką główną jest europejska LILIANA GISH równa jej grą w stu odcieniach bólu i radości, zalotności i gniewu, miłości i wzgardy i przewyższająca ją urodą sławna **Mery Jonson.**

SALA MECHANICZNIE WENTYLOWANA.

Początek o godz. 4.30 po poł.

Gen. Zagórski na wolności.

Wypuszczony na pogrzeb matki.

Warszawski koresp. „Republiki“ telefonuje:

Wczoraj o godzinie 10-ej zrana na cmentarzu Powązkowskim odbył się pogrzeb ś. p. Anny Zagórskiej.

Syn zmarłej, gen. Włodzimierz Ostoja-Zagórski, przebywający ciągle jeszcze w więzieniu wileńskim na Antokolu, na czas pogrzebu matki został zwolniony.

Generał ubrany jest po cywilnemu. Siedział u stóp katafalku.

Flota angielska na Bałtyku.

30 krążowników odwiedzi porty bałtyckie.

Moskwa, 7 czerwca.

Według doniesień z Kopenhagi przybyła tam eskadra wielkobrytyjskiej floty wojennej, złożona z przeszło 30 krążowników, kontrtorpedowców i łodzi podwodnych.

Eskadra zwiedzić ma szereg portów morza Bałtyckiego.

Spotkanie Cziczerina ze Stresemannem w Baden-Baden.

Berlin, 7 czerwca.

(Agencja Telegraficzna „Express“.)

Cziczerin, który przybył do Baden-Baden dziś spotkał się ze Stresemannem.

Groźny konflikt na Bałkanach.

Jugosławja zerwała stosunki dyplomatyczne z Albanją.

Białogród, 7 czerwca.

Specjalny komunikat oficjalny zawiadamia o decyzji **zerwania stosunków dyplomatycznych między Jugosławją i Albanją.**

Komunikat utrzymany jest w bardzo ostrych słowach pod adresem albańskiego rządu Achmeta Zogu i zawiera także pewne aluzje w kierunku Włoch.

Komunikat wydany został w następstwie nadzwyczajnego posiedzenie rady ministrów, na którem zastanowiano się także nad dalszemi krokami. Decyzje, jakie w tym względzie powzięto, utrzymywane są w ścisłej tajemnicy.

W Białogrodzie panuje podniecenie.

W kołach politycznych zapewniają, że rząd jugosłowiański zdecydowany jest na bardzo energiczną akcję dla zmuszenia rządu Achmeta Zogu do wypuszczenia na wolność aresztowanego w Tiranie tłumacza poselstwa jugosłowiańskiego, Gjurkowicza.

Według ostatnich wiadomości charge d'affaires Jugosławji w Tiranie już opuścił Albanję. Również opuścili Albanję konsulowie jugosłowiańscy w Walonie, Skutari i Kuricy.

Przed opuszczeniem Tirany jugosłowiański charge d'affaires wręczył jeszcze jedną bardzo ostrą notę.

Białogród, 7 czerwca.

Z powodu zerwania stosunków między Jugosławją i Albanją półoficjalna „Polityka“ publikuje **bardzo gwałtowny artykuł, skierowany przeciw Włochom.**

Dziennik opisuje z punktu widzenia jugosłowiańskiego całą sprawę aresztowania tłumacza poselstwa jugosłowiańskiego w Tiranie, oświadczając, że cała afera była rozmyślnie skonstruowana i jest tylko dalszym ciągiem, a może decydującym uderzeniem akcji systematycznie prowadzonej i kierowanej przeciw interesom jugosłowiańskim. Dziennik zapowiada jaknajostrzejsze kroki rządu dla położenia kresu szykanom, **godzącym poprostu w niepodległość Jugosławji.**

Dziennik pisze dosłownie, że „rząd Achmeta Zogu tylko dokładnie wypełniał instrukcje, jakie otrzymuje z Rzymu“, przyczem cała jego polityka była wyraźnem prowokowaniem zerwania stosunków.

Upadek Pekinu

jest kwestją kilku dni.

Mocarstwa cudzoziemskie przygotowują się do obrony przed rabunkiem.

Londyn, 7 czerwca.

W Szanghaju panuje przekonanie, że w razie gdyby doszło do porozumienia pomiędzy rządem w Hankau a rządem nankińskim upadku Pekinu należałoby oczekiwać w najbliższej przyszłości. Obawy co do losu kolonji cudzoziemskiej i legacji są uważane, jako zupełnie usprawiedliwione ponieważ tłum chiński i masy rozwścieczonego żołdactwa już niejednokrotnie naruszyły eksterytorjalność nietylko koncesji cudzoziemskich ale i zabudowań konsularnych. Obecność 2000 żołnierzy stanowiących załogę, broniącę dzielnicę legacji może nie być wystarczającą tamą przeciwko tłumom w razie zdobycia miasta przez nacjonalistów, dlatego nietylko kolonje cudzoziemskie w miastach portowych i w Pekinie ale i władze domagają się by za przykładem Japonji poszły i inne mocarstwa i jak najprędzej wzmocniły załogi zagrożonych miejscowości. Rola Czjang-Kaj-Szeka, który początkowo zwalczał energicznie komunizm a teraz raczej zdaje się zbliżać do rządu w Hankau niż do rządu nankińskiego jest oceniana jako bardzo dwuznaczna.

Bohaterski czyn studenta w Poznaniu.

Z Poznania donoszą:

Przy bramie Grabowskiej zdarzył się wczoraj wypadek, który pociągnąłby za sobą niechybnie śmierć pięcioletniego dziecka, gdyby nie przytomność umysłu pewnego studenta.

Na wzniesieniu toru nad Wartą, bawiła się 5-letnia dziewczynka, która z powodu własnej nieostrożności wpadła do Warty głębokiej w tem miejscu około 5 metrów. Zauważył to student medycyny Zbigniew Ciesielski, który dziecko wyratował.

SPLENDID

Wkrótce

Niewinne grzesznice

Film w którym niezwykłą sensację wywołuje aresztowanie szeregu osób z pośród grona świadków. Skompromitowane nazwiska poważnych obywateli, działaczy społecznych i politycznych **oraz dam z najlepszego towarzystwa** zapełniają szpalty pism stołecznych

BANK ZACHODNI

Spółka Akcyjna

zawiadamia, że z dniem 7 czerwca 1927 przystępuje do wymiany dotychczasowych akcyj markowych względnie rublowych na nowe akcje złotowe, na warunkach następujących.

za każde 6 i 1/4 akcji dotychczasowych z kuponami dywidendowymi za 1926 r. i następne lata wydana zostanie jedna akcja złotowa wartości nominalnej zł. 25.— z kuponem dywidendowym za rok 1926 i następne lata.

Akcje należy składać przy odpowiednio wypełnionych deklaracjach w Instytucji Centralnej w Warszawie, ul. Fredry Nr. 6, lub też w Banku Zachodnim, Oddziale w Łodzi, Piotrkowska Nr. 52 od godz. 10-ej do 14-ej.

Zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów dywidenda za rok 1926 w wysokości 6 prc., t. j. zł. 1.50 od każdej akcji 25 złotowej (kupon Nr. 1), będzie wypłacona jednocześnie z wymianą akcji.

Wszystkie kupony od akcji markowych, względnie rublowych, począwszy od kuponu za r. 1926, niniejszem unieważnia się.

SPLENDID

Wkrótce

Niewinne grzesznice

Sensacyjny proces o stręczycielstwo i handel żywym towarem.

Wiadomości bieżące.

CZERWIEC 8 ŚRODA	Dziś: Maksyma B. W. Jutro: Pryma i Felicjana
	Wschód słońca 3.18 Zachód o g. 19.52 Wschód ks. g. 13 19 Zachód o g. 00.00 Długość dnia: 15,15 Przybyło dnia: 8.31

Zamknięcie roku szkolnego

i egzaminy dla nowowstępujących.

Kuratorjum łódzkie otrzymało zawiadomienie z ministerstwa W. R. i O. P. że w szkołach średnich normalnie kończy się rok szkolny 21 czerwca zaś od dnia 22 do 28 będą się odbywały egzaminy dla nowowstępujących. (U).

Powódź na Bałutach.

Zdaniem magistratu, woda dostała się do suteryn ludzi „średniozamożnych".

Wydział opieki społecznej magistratu, po otrzymaniu wiadomości o zalaniu mieszkań na Bałutach, skierował tamże niezwłocznie swych kontrolerów do zbadania stanu rzeczy, jaki się wytworzył wskutek powodzi.

O ile zdołali stwierdzić kontrolerzy, pomiędzy powodzianami niema takich, którzyby potrzebowali natychmiastowej pomocy ze strony wydziału, gdyż powódź dotknęła przeważnie rodziny średniozamożne.

Gdyby jednak znalazły się wśród powodzian osoby, potrzebujące natychmiast pomocy, zechcą zgłosić się do wydziału opieki społecznej (ul. Moniuszki nr. 1), gdzie, po przeprowadzeniu kontroli, otrzymają wsparcie lub pomoc w innej formie.

Lotnictwo komunikacyjne w maju.

Samoloty komunikacyjne, kursujące na linjach Warszawa - Łódź, Warszawa - Lwów, Warszawa - Lwów, Warszawa - Gdańsk, Kraków - Wiedeń i Kraków - Lwów, w miesiącu maju dokonały 347 podróży, przebiegając przestrzeń 98.990 klm. Samoloty przewiozły 782 pasażerów, 23.217 kg. towarów i 1.081 kg. poczty.

W porównaniu z miesiącem kwietniem, wzrósł kolosalnie ruch pocztowy z 52 kg. na 1.081 kg., dzięki inowacjom, wprowadzonym przez zarząd poczt i telegrafów (jednolite frankowanie listów lotniczych znaczkami poczty lotniczej i założenie specjalnych skrzynek dla poczty lotniczej w Warszawie i Łodzi), oraz natychmiastowemu doręczaniu listów lotniczych adresatom.

W b. m. samoloty kursują na wszystkich linjach z pełnem obciążeniem, przyczem wielu pasażerów musi rezygnować z podróży, z powodu braku miejsc. Bilety wykupywane są na szereg dni naprzód.

Samoloty do chorego

wzywa się w wypadku nagłej koniecznej operacji.

Jak już donosiliśmy, wojskowość oddała 3 samoloty do dyspozycji szefów sanitarnych dla przewozu chorych cywilnych w wypadku niezbędnej natychmiast operacji.

W Łodzi w razie potrzeby należy zwracać się telefonicznie do szefa sanitarnego D. O. K. Warszawa lub do dowódcy I pułku lotniczego w Mokotowie. (b).

Dyżury w aptekach.

Dziś w nocy, dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), D. Głuchowski (Narutowicza 4), I. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Kościelny 10). (b).

Wszystkie drogi prowadzą do...

...Łagiewnik, ale niektóre tylko przez grunty Heinzlów...

Ciekawa historja o mniej ciekawym magistracie.

Jak wiadomo, toczyła się ostra kampanja w sprawie połączenia miasta z Łagiewnikami, gdyż magistrat chciał drogę tę wybudować przez Bałuty, podczas gdy władze nadzorcze projektowały drogę na Rogi przez ul. Zagajnikową.

Obecnie okazało się, że według projektu magistrackiego droga ta miałaby długości 8 klm. z czego tylko trzy czwarte klm. przechodziłoby przez grunty magistratu, 1 i trzy czwarte różnych właścicieli, a 5 i pół przez grunta spadkobierców Heinzlów.

Według projektu władz nadzorczych droga liczyłaby tylko 7 klm. z czego 3 klm. przechodziłoby przez grunty magistratu, 2 i trzy czwarte przez grunta różnych właścicieli, którzy oddają grunty bezpłatnie i tylko 1 i ćwierć klm. przez grunty Heinzlów, a pozatem magistrat nie byłby zmuszony przeprowadzać dodatkowej drogi długości 3 klm. do swego lasu.

Ulica Łagiewnicka wybudowana przez sejmik, przecina już grunty Heinzlowskie na 6 klm., a z punktu widzenia ekonomicznego **magistrat winien dążyć do tego, by droga znajdowała się na jego gruntach, które dzięki temu podniosą się w cenie i magistrat będzie mógł ciągnąć z nich większe zyski na rzecz różnych pożytecznych inwestycji.**

Przy budowie drogi według projektu magistratu podniosłaby się wartość jedynie gruntów Heinzlowskich, dając im pierwszeństwo do parcelacji i w trzecim dopiero rzędzie korzystałby magistrat, podczas gdy droga przez wschodnią część miasta byłaby najbliższą i najlepszą i łączyłaby się z drogą do Moskul, Dobieszkowa, Dobrej Strykowa i. t. d.

Zarówno starostwo jak i urząd wojewódzki są przeciwne budowie drogi przez Bałuty i jest nadzieja, że magistrat sam wycofa swój projekt, który byłby bronią w rękach przeciwników podczas wyborów.

Sprawa powyższa będzie prawdopodobnie tematem dyskusji na jutrzejszem posiedzeniu rady miejskiej. (b).

Bloki wyborcze z „obozem majowym"

postanowiła zawierać N. P. R. lewica województwa łódzkiego.

W poniedziałek obradował w Pabjanicach w lokalu NPR. walny zjazd samorządowy z całego województwa łódzkiego. W obradach zjazdu wzięli również udział przedstawiciele Łodzi z wiceprezydentem Wojewódzkim i prezesem Fichną na czele.

Przedmiotem obrad była obecna sytuacja, jaka wyłoniła się w samorządach województwa łódzkiego wobec rozpisywania nawych wyborów.

Postanowiono przy wyborach dążyć do konsolidowania rzesz pracujących, a ewentualnie **podejmować wspólną akcje z niektóremi ugrupowaniami demokratycznemi, których ideologja nie zostaje w zasadniczej sprzeczności z istotnemi postulatami robotników i pracowników umysłowych.** W ten sposób będzie mogło prawdopodobnie dojść do koncentracji i tworzenia bloków z ugrupowaniami t. zw. obozu majowego.

Następnie omawiano również sprawę wyborów do sejmu oraz cały szereg aktualnych zagadnień politycznych i gospodarczych, w szeregu których na pierwszy plan wysuwa się sprawa walki z drożyzną artykułów pierwszej potrzeby. (E

Komisje wyborcze

w Zgierzu i Rudzie mają już swych prezesów.

Jak się dowiadujemy, na stanowisko przewodniczącego komisji wyborczej do rady miejskiej w Rudzie Pabjanickiej mianowany został p. sędzia Seyda z sądu pokoju I okręgu. Na to samo stanowisko w Zgierzu p. sędzia Thum z sądu pokoju II okręgu w Łodzi. (R).

Brudne podwórza i mieszkania

są rozsadnikami chorób zakaźnych.

W interesie własnego zdrowia składajcie meldunki o zauważonych nieporządkach.

W związku z nastaniem pory letniej i upałów, które przyczyniają się znacznie do zwiększenia ilości przypadków rozmaitych chorób zakaźnych — wydział zdrowotności publicznej — zwraca się do mieszkańców Łodzi z prośbą o pomoc w walce z chorobami zakaźnemi.

W szczególności należy natychmiast zawiadomić najbliższy dozór sanitarny, jeżeli się zauważy **nieporządki na podwórzu, w bramie, klatce schodowej, ustępach, albo studnię nieczynną, nienależycie utrzymaną, lub wypuszczanie do ścieków nieczystości z dołów biologicznych bez odkażania, wreszcie ludzi zawszonych, mieszkania brudne, zapluskwione i t. p.**

Równocześnie, jeżeli ktoś w domu zachoruje na chorobę zakaźną (tyfus brzuszny, plamisty, szkarlatynę, dyfteryt i t. p.) należy zawiadomić bezzwłocznie właściwy dozór sanitarny.

Dozory sanitarne znajdują się w następujących punktach miasta: Aleksandrowska 37, Piramowicza 3, Żeromskiego 4, Kopernika 19, Rokicińska 1, Sosnowa 1, Wólczańska 253.

Dziwne praktyki Kasy Chorych.

Każe płacić sobie za to, że własne jej książki są źle prowadzone.

Od pewnego czasu Kasa Chorych, kontrolując swe księgi meldunkowe, rozsyła mieszkańcom **nakazy płatnicze** za służbę, która od roku lub dłużej opuściła swe miejsca i była we właściwym czasie z K. Ch. wymeldowana. Nakazy są wystawione na większe sumy t. j. za domniemany cały czas do chwili, kiedy się instytucja ta połapać raczy, że za ową służbę składek miesięcznych nie zapłacono. A zatem, każdy, chcąc zapobiec miłym odwiedzinom sekwestratora jest zmuszony do udania się do Centrali aż na Wólczańską 225, by za pomocą kartki wymeldunku, przekonać panów księgowych o niesłusznym ich żądaniu. Załatwienie takiej sprawy trwa kilka godzin i człowiek jest narażony na wystawanie w ogonku.

Dobrze, jeżeli taka kartka o wymeldowaniu jest przechowana. A co, jeśli zaginie? Wtedy trzeba bez pardonu płacić niesłusznie, gwoli tylko temu, że K. Ch. niema książek swych w porządku. Takie nakazy otrzymałem w przeciągu ostatnich kilku tygodni aż 3 razy za dawno odprawnioną służbę. Dopiero okazanie kwitów zwolniło mnie od płacenia.

Niezrozumiałe jest jeszcze to, że jeżeli ktoś nie posiada dowodu wymeldunku K. Ch. pobiera nie tylko za okres rzeczywisty pracy owej służby (co łatwo z ksiąg meldunkowych u gospodarza każdego domu sprawdzić można) lecz za cały czas do chwili wysyłania nakazu płatniczego. Pobieranie pewnych kar za niepłacenie składek lub niemeldowanie służby, jest dla przestrogi słusznem, lecz tak bezwzględnie, narażać ludzi na stratę materjalną i drogiego czasu, żadna instytucja nie może A. G.

Dzieci łódzkie w Krakowie.

Nazwiska poszkodowanych podczas wybuchu będę ogłoszone.

W związku z wiadomościami, iż podczas katastrofy eksplozji prochowni w Krakowie znajdowało się jakoby 80 dzieci z Łodzi w zakładzie w Witkowicach pod Krakowem, dowiadujemy się iż we wspomnianym zakładzie przebywa obecnie nie 80, lecz 32 dzieci jaglicznych, wysłanych z Łodzi.

Magistrat bezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o eksplozji zwrócił się telegraficznie do Krakowa z prośbą o podanie nazwisk dzieci łódzkich, które ucierpiały podczas katastrofy. Nazwiska dzieci poszkodowanych zostaną podane do wiadomości ogółu natychmiast po nadejściu odpowiedzi.

Poborowi, baczność!

Kto dziś staje przed komisją?

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Traugutta 10 winni stawić się poborowi rocznika 1906 zamieszkali w obrębie XI komisarjatu policji o nazwiskach na litery S., T., U., W. Z., Ż.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi tegoż rocznika zamieszkali w obrębie XII komisarjatu policji o nazwiskach na litery A., B., C., D., E., F., G., H., Ch., I., J., K., L., Ł.

Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Zakątnej 82 winni stawić się poborowi zamieszkali w obrębie III komisarjatu policji o nazwiskach na litery od Su i T.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborową o nazwiskach na litery U., W., Z., Ż. (b).

Czerwony kogut.

Wiele pożarów widziała Łódź i łódzkie województwo.

Jak wynika z wykazu statystycznego nadesłanego nam przezwojewódzki związek straży pożarnej w roku 1926 na terenie województwa łódzkiego miało ogółem miejsce 747 pożarów, z których największa liczba 189, przypada na starostwo piotrkowskie. Straty wynikłe wskutek pożaru wynoszą ogółem 1.590.350 zł. Co się tyczy przyczyn pożarów, to podpaleń było 83, pożarów od pioruna 53, wskutek swawoli dzieci 28, wskutek nieostrożności 69. Najwięcej pożarów bo aż 459 wynikło z przyczyn niewiadomych. (R).

***

W miesiącu kwietniu r. b. straż ogniowa w Łodzi wzywana była ogółem 32 razy. Co do rozmiarów pożaru to wydarzył się 1 duży, 5 średnich, 14 małych, 10 zapaleń się sadzy, wypadków 1, fałszywych alarmów 1. W 10 wypadkach przyczyną pożaru było zanieczyszczenie kanałów kominowych, w 4 wypadkach wadliwa konstrukcja tychże, w 5 nieostrożność, w 2 niedozór maszyn, w 6 wypadkach wynikł ogień z przyczyny niewiadomej. W jednym wypadku swawola dzieci. Samozapaleń się było 2, wypadków 1, fałszywy alarm 1. (R).

Drobne wiadomości.

= Dziś przyjeżdża do Łodzi komisja kontrolna min. skarbu celem zlustrowania tutejszej Izby skarbowej. (u)

= Kobiety, pragnące wyjechać na roboty rolne do Francji, winny zgłosić się dziś do urzędu pośrednictwa pracy.

= Wczoraj władze administracyjne skonfiskowały dziennik „Rozwój" za artykuł o wybuchu w Krakowie.

= Dziś odbędzie się o godz. 19 i pół posiedzenie miejskiej komisji finansowej.

Dnia 31 maja 1927 roku po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza

z Kutnerów

Stefanja Kartuzowa

przeżywszy lat 31,

o czem zawiadamiają w nieutulonym żalu pogrążeni

Mąż, synek, rodzice, szwagier i rodzina.

Pogrzeb odbył się dnia 1 czerwca 1927 roku w Tomaszowie-Maz.

Ograbienie kasy

kolejowej w Warszawie.

Z Warszawy donoszą:

Około godz. 9 rano, gdy pracownicy kolejowi przybyli do biura mieszczącego ekspedycję towarową i kasę stacyjną na dworcu Wileńskim stwierdzili ślady gospodarki złodziejskiej. Kasetka stalowa została rozbita, znajdujące się zaś w niej klucze do kasy wmurowanej w ścianę niewykryci złodzieje zabrali i otworzyli niemi kasę. Zawieraał ona, 6 worków, zawierających gotówkę nadesłanych z 6 stacji pod Warszawą. Na miejsce przestępstwa przybyły władze policyjno-śledcze z naczelnikiem urzędu śledczego majorem Popowiczem, które wszczęły energiczne dochodzenie. Wkrótce przyprowadzono też psa policyjnego. Według przybliżonych obliczeń skradzione worki zawierały 10—12 tysięcy złotych gotówką. Policja śledcza jest już na tropie sprawców i jest nadzieja że kradzież wkrótce będzie wykryta.

Zamachy samobójcze

podczas ubiegłych świąt.

Człowiek rzucił się pod pociąg, ponosząc śmierć na miejscu.

Tegoroczne Zielone Świątki obfitowały w zamachy samobójcze. A więc przy ul. Piotrkowskiej 29 niejaki Antoni Srebrzyński usiłował pozbawić się życia przez wychylenie większej dozy jodyny. Do wijącego się w bólach zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu Srebrzyńskiemu pierwszej pomocy odwiózł go w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Drewnowskiej. Przyczyną zamachu samobójczego była depresja życiowa.

Przy ul. Aleksandrowskiej 27 również w 2 dniu świąt napił się kwasu karbolowego Henryk Krylański. Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy.

Wstrząsający zamach samobójczy miał miejsce w pierwszym dniu świąt przy ul. Mickiewicza 13 na Bałutach. Bezrobotny Jan Urbaniak w porywie rozpaczy zadał sobie straszliwe cięcie nożem w brzuch w celu samobójczym. Do pławiącego się w kałuży krwi Urbaniaka zawezwali domownicy pogotowie. Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

Najstraszniejszy, bo śmiercią zakończony zamach miał miejsce w 2-im dniu świąt na Chojnach. W godzinach popołudniowych licznie spacerująca wzdłuż toru kolejowego publiczność ujrzała nagle scenę mrożącą krew w żyłach. Oto pod pędący w pełnym biegu pociąg osobowy rzucił się nagle jakiś człowiek... Maszynista nie zdążył zahamować parowozu. Desperat znalazł się pod kołami. Pociąg zatrzymano i wydobyto z pod kół straszliwie zmasakrowanego trupa. Jak się okazało z dowodów znalezionych przy samobójcy, był to niejaki Jan Knapp, zamieszkały przy ul. Krakusa nr. 27. Zwłoki złożono przy torze kolejowym i zabezpieczono do przyjścia władz sądowo-lekarskich. (R)

Pod kołami samochodu.

Przy zbiegu ulicy Miljonowej i Słowiańskiej w 2-im dniu świąt przejechany został przez samochód niejaki Józef Wacławski, lat 23, zamieszkały przy ul. Wiślickiej 7. Nieszczęśliwy uległ ciężkiemu obrażeniu całego ciała. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego musiał go odwieźć do szpitala św. Józefa w stanie bardzo poważnym. Sprawca wypadku, szofer, zbiegł. (R)

Koledze naszemu ENOCHOWI KONOWI z powodu śmierci

b. p. Ojca

Jego, wyrazy szczerego współczucia składają

Współpracownicy Łódzkiego Przemysłu Zarobkowego

Rabunek 70.000 zł. w Warszawie.

Ograbione zostało Tow. wyścigów konnych.—Kasiarze nie domyślili się, że w sąsiedniej kasie leży jeszcze 200.000 zł.

Z Warszawy donoszą:

W starym pałacu Potockich na Krakowskiem Przedmieściu, w małej oficynce od kilkudziesięciu lat, mieściło się biuro Towarzystwa wyścigów konnych.

Stoją tam 2 kasy ogniotrwałe, w których krótko, bo tylko do chwili umieszczania w banku, przechowywane bywają plony totalizatora. To też kasiarze nasi słusznie wykombinowali sobie, że wobec dwóch dni świątecznych żniwo zebrane w dniu mokotowskiego Derby musi znajdować się na miejscu, gdyż nie mogło być oddane do banku.

Obliczyli podobno słusznie, że jeśli się im uda, to z górą

ćwierć miljona

wpadnie w ich ręce.

Dopilnowali więc chwili, kiedy o godzinie 2 po poł. sekretarka, p. Irena Ciechanowiczowa, opuściła lokal, bocznemi drzwiami weszli do biura i zabrali się do rozbijania szuflad w biurkach i otwarcia kasetki, z której zabrali 4.000 złotych.

Stąd jednak poszli dalej, zmierzając do właściwego celu — do totalizatora, aby wycofać stamtąd wkładki mokotowskich ofiar.

Odsunęli od ścian obie szafy pancerne i wzięli się do rozbijania większej. Udało im się rozpruć tylną ścianę większej kasy, skąd zabrali 46.000 zł., będące depozytem ministerstwa rolnictwa i 24.000 zł., będące własnością Towarzystwa wyścigów konnych, razem więc

70.000 zł.

W mniejszej starej i niepozornej kasie znajdowało się istotnie około 200.000 zł., których spłoszeni złodzieje zabrać nie zdołali.

Kradzież spostrzeżono około godziny 7-ej wieczorem. Na miejsce przybył natychmiast prezes hr. Albert Wielopolski, przedstawiciele władz śledczych, sądowych i policyjnych, które rozpoczęły natychmiast odpowiednie kroki.

Nie wydawać fałszywych pieniędzy!

Sąd okręgowy skazał za to Kowalską na 3 lata ciężkiego więzienia.

W styczniu b. r. handlujący mlekiem Stanisław Kaczmarek zamieszkały przy ul. Marysińskiej 12 zauważył, że od dłuższego czasu nieznajoma mu kobieta, kupując mleko, płaciła fałszywym bilonem. Gdy pewnego dnia wręczyła mu znowu 2 monety jednozłotowe i 2 pięćdziesięciogroszowe, również fałszywe, Kaczmarek powiadomił policję, która postanowiła obserwować kobietę. Stwierdzono, że po pewnym czasie,kupując mleko u niejakiej Antoniny Ochulskiej, wręczyła jej fałszywą jednozłotówkę. Gdy Ochulska zwróciła jej uwagę, że złotówka jest fałszywa, wręczyła jej 2 50-groszówki, jak się okazało, również fałszywe.

Została ona aresztowana. Okazało się, że jest to 31-letnia Anna Kowalska.

W drodze do komisarjatu aresztowana wyrzuciła 4 monety jednozłotowe i kilka 50-groszówek, które jednakże konwojujący ją policjant podniósł. I te pieniądze okazały się fałszywe.

Wobec tak oczywistych dowodów winy Kowalska postawiona została w stan oskarżenia o puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy.

Badana przez sędziego śledczego oświadczyła, że Kaczmarka wcale nie zna. Przyznała się natomiast, że Ochulskiej świadomie wręczyła fałszywe monety i wiedziała, że pieniądze które rzuciła w drodze do komisarjatu również były fałszywe. Pieniądze te dostała od nieznanego jej włościjanina, który wydał jej resztę bilonem z 10 złotowego banknotu za kupione odeń kartofle.

W dniu wczorajszym Anna Kowalska stanęła przed sądem okręgowym w Łodzi. Prokurator Żabiński żądał surowego wymiaru kary. Po naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego Anna Kowalska skazana została na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. (R).

Podpisanie zwykłego czeku

zaprowadziło Kiedrowskiego zamiast do majątku — do aresztu śledczego.

Przed kilku dniami policja łódzka po przeprowadzeniu dłuższych obserwacji aresztowała niejakiego Firsta, który fałszował weksle nieistniejących firm. Obecnie policja zaaresztowała łodzianina niejakiego Zygfryda Kiedrowskiego (ul. Rysia 2).

Kiedrowski nawiązał stosunki handlowe z niejakim Markusem Rogozińskim, przedstawicielem firmy Michał Glazer. Za dostarczone mu towary Kiedroński zapłacił Rogozińskiemu 1800 zł. czekami na Bank zjednoczonych ziem polskich.

Jak się okazało, czeki te nie miały pokrycia. Kiedrowski posiadał w wymienionym banku przed kilku laty rachunek czekowy, jeszcze w markach polskich i od tego czasu jest posiadaczem książeczki czekowej. Obecnie Kiedrowski żadnego rachunku w banku nie posiada.

Naskutek doniesienia o tej fałszerskiej sprawie policja dokonała szczegółowej rewizji w jego mieszkaniu. Podczas rewizji tej znaleziono 8 stempli rozmaitych poważnych firm przemysłowych i kupieckich. W wyniku dochodzenia okazało się, że Kiedrowski poszukiwany jest za tego rodzaju manipulacje przez sądy. Został on aresztowany i przekazany do dyspozycji władz śledczych. (E)

Echa napadu na oficerów policji.

W dniu dzisiejszym z więzienia w Zgierzu zostaną przywiezieni do Łodzi sprawcy, którzy podburzali tłum przeciwko oficerom P. P. podinspektorowi Niedzielskiemu, nadkomisarzowi Izydorczykowi i podkomisarzowi Janowskiemu.

Wyjaśnienie.

W związku z notatką „Republiki", z d. 31 maja p. t. „Nieuczciwy listonosz" dowiadujemy się, że podczas śledztwa policyjnego okazało się, że listonosz p. Michał Ślusarczyk (Gdańska 152) nie przywłaszczył sobie pieniędzy z listów wartościowych, lecz zgubił je. Po zwróceniu przezeń sumy 130 zł. 30 gr. został on wypuszczony na wolność.

Zgon potworka

— dziecka, podobnego do buldoga.

Dziecko potworek o trzech nosach, podobne do psiej rasy buldogów, które w ub. miesiącu urodziła w szpitalu żydowskim Kajla Kamieniarzowa a które wywołało sensacje w świecie lekarskim, po 8 dniach życie zakończyło. Nad dziwolągiem natury dr. medycyny Natansohn zorganizował kilka wykładów oraz posiedzień na których obecne były najznakomitsze osobistości świata lekarskiego. Jeden z uczestników posiedzenia, bawiący podówczas w Warszawie, doktór medycyny, zajmujący poważne stanowisko w Anglji, proponował nabycie potworka, dla londyńskiego uniwersytetu. Jednak zarząd szpitala nie zgodził się. Potworek został umieszczony w słoju, w spirytusie i stanowi niezwykły okaz zbiorów doktora Natansohna w szpitalu żyd.

NAGŁY ZGON.

W dniu wczorajszym przed posesją Nr. 201—203 przy ul. Wólczańskiej w godzinach popołudniowych upadł nagle na chodnik jakiś przechodzień. Rzucono mu się na ratunek. Niestety, nie dawał żadnych oznak życia. Zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zgon nieszczęśliwego. Z dowodów znalezionych przy zmarłym okazało się, że jest to Marcin Krajewski, zamieszkały przy ul. Napiórkowskiego nr. 22. (R)

Furorę w Warszawie, gdzie go wyświetlano 25 dni, zrobił film

Szatan w jedwabiach

osnuty na tle głośnej powieści p. t.

Naga Kobieta



TEATR MIEJSKI.

Dziś premjera głośnego melodramatu Sydney'a Garricka p. t. „Kobieta, która zabiła" z Izą Kozłowską w roli tytułowej oraz Stanisławem Janowskim i Włodzimierzem Ziembińskim w głównych rolach męskich. W innych rolach ważniejszych pp.: Jerzmanowska, Rodowiczowa, Tatarkiewiczówna, Krzemieński. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza. Dekoracje K. Mackiewicza.

Jutro, w czwartek, „Proboszcz wśród bogaczy" po cenach zniżonych.

W próbach pod kierunkiem reż. Wł. Ryszkowskiego farsa amerykańska „Potęga reklamy", która będzie najbliższa premjerą Teatru Letniego.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w środę, i dni następnych „Trędowata" Mniszkówny. Sztuka grana bez suflera. Ceny zniżone.

ZE STOW. ART. MALARZY „START".

W piątek, dn. 17 czerwca o godz. 9-ej wiecz. w lokalu Stow. (Piotrkowska 73) art.-malarz p. K. Mackiewicz wygłosi prelekcję na temat „Konstruktywizm jako nieporozumienie". Po odczycie dyskusja.

ZE STOWARZYSZENIA WOLNOMYŚLICIELI POLSKICH.

Odczyty i wieczory dyskusyjne, które dotychczas odbywały się w piątki, pirzeniesione zostały na soboty na godz. 7 i pół wiecz.

Wypłata zapomóg

i rejestracja bezrobotnych pracowników umysłowych.

W dniu dzisiejszym odbędzie się wypłata zapomóg z pomocy doraźnej bezrobotnym pracownikom umysłowym, z salda pozostałego przy wypłacie majowej.

Zapomogi ostrzymają ci bezrobotni którzy posiadają legitymację zaopatrzone numerami od 1—656. (i)

★

Do dnia 16 b. m. wszyscy bezrobotni pracownicy umysłowi wini zgłosić w oddziale dla bezrobotnych przy Al. Kościuszki nr. 9 zaświadczenia podpisane przez właścicieli domów, w których zamieszkuja, poświadczone przez komisarjaty policji.

W zaświadczeniach tych, w poszczególnych rubrykach ujawniony być musi czas, od kiedy jest bez pracy i stan majątkowy.

Zaświadczenie to służyć będzie dla celów rejestracji bezrobotnych pracowników umysłowych. (i)

Akcja podwyżkowa

robotników przedsiębiorstw miejskich.

Związek pracowników miejskich i zakładów użyteczności publicznej postanowił wystąpić do zwiazku klasowego i Ch. D. o podjęcie wspólnej akcji podwyżkowej dla sezonowych i stałych pracowników miejskich i przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Motywem tego wystąpienia jest stały wzrost artykułów pierwszej potrzeby na terenie Łodzi, a hasłem, pod którym związki pracownicze wystąpią do magistratu i rady miejskiej, jest konieczność wyrównania warunków egzystencji, które w ciagu ostatnich miesięcy się znacznie pogorszyły. Konferencja przedstawicieli związków zawodowych w tej sprawie odbędzie się jeszcze w bież. tygodniu. (E)

DZIECIOM RACHITYCZNYM

załeca się kąpiel z dodaniem łyżeczki płynu Silv-Ozon-„Motor" (wyciąg ze świeżej kosodrzewiny).

Silv-Ozon-„Motor" w płynie działa dodatnio na zdrowie dziecka.

Wystrzegać sie tanich, lecz bezwartościowych naśladownictw, pozbawionych własności leczniczych.

I. Wystawa Sportowa we Lwowie

zaważy na rozwoju całego życia sportowego w państwie i będzie jedną z dat przełomowych.

Otwarcia wystawy dokonał p. min. Składkowski przybywając specjalnie samolotem.

Wprowadzony ostatnio ustawowo przymus wychowania fizycznego, jakoteż spontaniczny rozwój sportu w Polsce nakłada na krajowy przemysł i handel w gałęziach, związanych z temi dziedzinami, obowiązek rozejrzenia się i zorjentowania, gdzie rozwój ten wyprzedził rodzimą produkcję, gdzie idzie z nią równolegle, a gdzie pozostaje w tyle. Od tego zawisło, jakie

linje rozwojowe

obrać winien polski przemysł i handel artykułami sportowymi.

Jednym ze środków ku temu prowadzących jest właśnie obecna I. Ogólnopolska wystawa sportowa we Lwowie na pl. Targów Wschodnich. Jej organizatorowie kierowali się w układaniu programu celami ściśle wytkniętymi. A więc producenci przemysłowi mają tu przedewszystkiem znaleźć podstawy orjentacyjne na przyszłość, a kupcy — zetknąć się i zbliżyć z producentem i konsumentem To wspólne ich zaznajomienie się wytworzy niechybnie zdrową emulację, która w dalszej konsekwencji wpłynąć musi na podniesienie jakości wytworów.

Za niezwykle ważny rezultat wystawy sportowej uważać trzeba będzie również projektowane z jej okazji zrealizowanie usiłowań w kierunku zorganizowania producentów i kupców z działu artykułów sportowych w ogólno-państwowe zrzeszenie. Związek polskich związków sportowych i komitet organizacyjny wystawy wdrożył już odpowiednie w tej sprawie kroki, które w kołach zainteresowanych spotkały się z bardzo życzliwem przyjęciem. Wedle wiadomości, jakie się dotychczas do opinji publicznej przedostały, należy mieć nadzieję, że lwowska wystawa sportowa w odniesieniu do handlu i przemysłu, zadanie swe w zupełności spełni. W każdym razie zgłoszenia w grupie przemysłu sportowego napłynęły z kraju i zagranicy bardzo obficie, a olbrzymi korpus środkowy centralnego pawilonu zajęty na pomieszczenie eksponatów tego działu wypełnił się stoiskami tak szczelnie, że listę wystawców już na dwa tygodnie przed wystawą musiano zamknąć.

Ogólne znaczenie wystawy dla sportu sięga jednak o wiele głębiej. Cykl imprez sportowych, których terenem będzie Lwów między 3 a 16 czerwca, przewyższy wszystko, co do tej pory w Polsce urządzano w takiem skupieniu czasu. Dużemi ofiarami finansowemi zapewniono sobie udział elity sportowej Europy środkowej, ponadto — rzecz oczywista— kwiat klasy rodzimej. Przyjrzenie się znakomitym wzorom w roku przedolimpijskim (Amsterdam, 1928, I grupka IX Olimpjady) powinno podziałać korzystnie na **poprawienie się poziomu naszych czołowych sportowców,** a w ogólności przyczyni się wydatnie do popularyzacji idei sportu i wychowania fizycznego. Społeczeństwo ujrzy cały dotychczasowy dorobek wysiłków polskich na tem polu, zilustrowany poglądowo za pomocą tablic historycznych, fotografji, statystycznych wykresów, oraz zbiorów nagród i odznaczeń, zdobytych przez poszczególne kluby, towarzystwa, organizacje związkowe i ich najwybitniejszych członków. Ten dział wystawy sportowej będzie zesumowaniem i miarą osiągniętych dotąd wyników i pozwoli zorjentować się w jakim kierunku dalszą pracę nad udoskonaleniem fizycznem wchodzącego w życie pokolenia prowadzić należy, aby siłę całego Państwa oprzeć na podstawie tak kapitalnej, jaka jest przedewszystkiem silny, zdrowy, energiczny i do walki życiowej dobrze uzbrojony obywatel. Nie ulega wątpliwości, że wystawa sportowa ze swym wszechstronnie urozmaiconym i fachowo przygotowanym programem zaważy na rozwoju całego życia sportowego w państwie i że będzie jedną z dat przełomowych.

***

Ze Lwowa donoszą:

Odbyła się uroczystość otwarcia pierwszej wszechpolskiej wystawy sportowej na placu Targów Wschodnich we Lwowie. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz, reprezentantów miasta, sfer przemysłowo-handlowych, stowarzyszeń sportowych i licznie zebrana publiczność. Z ramienia rządu przybył specjalnie samolotem min. gen. Sławoj-Składkowski. W imieniu miasta przywitał zebranych wiceprezydent miasta Stahl, który w dłuższem przemówieniu nakreślił intencję, jakiemi kierowali się organizatorzy wystawy. Dalsze przemówienia wygłosili: imieniem komitetu organizacyjnego p. inż. Zardecki i p. Chłapowski. Odpowiedział p. min. Składkowski wyrażając pogląd na konieczność krzewienia w społeczeństwie idei sportu, koniecznej dla utrzymania tężyzny ciała i ducha. P. min. Składkowski długo rozmawiał przy kiosku firmy „Maraton" z Wacławem Kucharem i mistrzynią narciarstwa Janiną Loteczkową. Wystawa była przez cały dzień licznie odwiedzana. Imponujące wrażenie zrobił pawilon łowiecki, rozmiarami i wartością pokazów przewyższający pokrewne wystawy na kontynencie. (E).

CASINO.

Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych!

Napoleon filmu **ERNEST LUBICZ** rozwiązał problem rozwodu nowoczesnych małżeństw w 10 aktowym filmie p. t.

CAŁUJ MNIE JESZCZE...

Główną rolę szampańskiej i frywolnej Paryżanki odtworzy amerykańska Pola Negri

Mary Prevost.

Film poprzedzają występy Ulubieńca Łodzianek rozkosznego

Karola Hanusza

artysty teatru „Qui Pro Quo", Perskiego Oka" oraz „Nietoperz" w szlagierowym programie z piosenkami „Pomajowe Nabożeństwo", „Opera Parodja" i „Zwarjowany Alfabet" na czele.

Amerykańskiej Polki

LUNI NESTOR

primadonny „Metropolitan Opera" w Nowym Yorku, która odtańczy tańce rosyjsko — bojarskie i marokańskie

oraz znakomitej pieśniarki

INY HELLEN

Sala mechanicznie ochładzana.

Początek o godzinie 4.30

Walka o angielską sobotę.

Rząd nie może ingerować w sprawie zachowania angielskiej soboty

a robotnicy trwają przy żądaniach.

W dniu wczorajszym inspektor Wojtkiewicz zwrócił się do związków zawodowych w Łodzi, zaznajamiając ich obszernie z wynikiem konferencji w sprawie angielskiej soboty. Inspektor Wojtkiewicz wskazał, że mimo przychylnego stanowiska rządu, ministerstwo pracy nie jest w stanie ingerować w sprawie zatargu, gdyż nie może się oprzeć na żadnej ustawie w tej mierze. Radził tedy, by robotnicy zaprzestali demonstracyjnych strejków, zaś w fabryce Barcińskiego podjęli normalną pracę.

P. Kaźmierczak, kierownik polskich związków zawodowych oświadczył, że mimo, iż władze centralne uważają sprawę utrzymania angielskiej soboty za beznadziejną, to jednak **robotnicy w walce swej nie ustaną.**

Robotnicy fabryki Barcińskiego do pracy nie przystąpią, **w tych zaś fabrykach, w których angielska sobota nie będzie przestrzegana w dalszym ciągu w dnie sobtnie pracować się wogóle nie będzie.** By zaś dać możność wytrwania robotnikom w ich walce, będą się oni w dalszym ciągu opodatkowywali nietylko na rzecz robotników Barcińskiego, lecz również na rzecz robotników innych fabryk, w których wynikną lokauty.

Niezależnie zaś od tego, że ministerstwo pracy narazie odmówiło swej interwencji, w najbliższych dniach udadzą się do Warszawy delegację wszystkich organizacji zawodowych, by poczynić odpowiednie kroki u rządu w kierunku wydania noweli do ustawy o pracy w przemyśle, uwzględniającej angielską sobotę. (i)

KURJER HANDLOWY

LUSTR. REPUBLIKA
Łódź
8 czerwca 1927

Powodzenie stabilizacji.

Do dobrego łatwo się przyzwyczaić. Temu może trzeba przypisać pewne stępienie się naszej wrażliwości wobec szeregu korzystnych przemian, jakie się w gospodarstwie dokonywują.

Jednym z najbardziej ujemnych elementów naszej dynamiki gospodarczej była dotąd stała wydatnie zwyżkowa tendencja cen i kosztów utrzymania. Tendencja ta, z przyczyn, które nieraz tu były oświetlane, załamała się w drugim kwartale zeszłego roku, atoli po okresie zniżki, trwającej do sierpnia 1926 roku, wznowiła się w całej pełni.

Przewidywania, skądinąd oparte na słusznych przesłankach, zapowiadały na bieżące lato silny wzrost cen i kosztów utrzymania. Stało się jednak inaczej.

Dopiero co ogłoszona ostatnio cyfra miesięczna kosztów utrzymania wykazuje wzrost o 0.48 procent. Poprzednie dwie cyfry miesięczne także obracały się w granicach ułamków jednego procentu.

Taki stan rzeczy oznacza równowagę cen i kosztów utrzymania w zakresie pożądanym nawet przy najpełniejszej stabilizacji gospodarczej. Jest oczywistem, że nawet przy takiej stabilizacji wahania w obrębie ułamka procentu są nieuniknione.

Załamanie się tendencji silnej zwyżki kosztów utrzymania jest dla mas wielkim sukcesem gospodarczym. Sukces ten sam przez się ma doniosłość, której nikt nie może zaprzeczyć. Jednakże jest on tem większy, że cały splot warunków stał mu na przeszkodziej, nie pozwalając wcale spodziewać się go.

Wskaźnik cen przemysłowych od szeregu miesięcy został znacznie zdystansowany przez wskaźnik cen rolnych. Zdystansowanie jest na tyle znaczne, że wszelkie prawdopodobieństwo przemawiało na jesieni za tem, iż okres obecny będzie okresem podciągania się cen przemysłowych do poziomu cen rolnych.

Taka tendencja była przewidywana tembardziej, że zły urodzaj 1926/27 utrwalił silną tendencję dla zbóż. Tendencja naszego lokalnego rynku, połączona z silną tendencją na rynkach światowych przy wielkiej prymitywności naszego handlu zbożowego była oznaką dużego niebezpieczeństwa.

Tymczasem przewidywania, jak powiedziano, nie sprawdziły się.

Rząd umiejętnie strzegł, w granicach możliwych, poziom cen przemysłowych. Oczywiście najłatwiej mu to było czynić w przemyśle ciężkim, gdzie też presja jego stała się najbardziej widoczną. Ostatnio wymógł np. na hutnictwie zniżkę ceny żelaza. W dużej mierze taka polityka umożliwiona była umiarkowaniem w żądaniach stawianych przemysłowcom w dziedzinie płacy.

Na rynku zbożowym rząd zdecydował się na politykę silnej interwencji. Może z pewnem niebezpieczeństwem dla bilansu handlowego zdecydował się na poczynienie rezerw interwencyjnych w ilości paru tysięcy wagonów zboża zagranicznego. Temu przypisać można względną stabilizację ceny zbóż i powodzenie akcji aprowizacyjnej.

W każdym razie wytworzono okres stabilizacji. Stabilizacja podobnie jak i tendencja zwyżkowa ma niewątpliwie pewną właściwą sobie siłę inercji. Raz ustalona, wykazuje dążność do trwania nadal.

Jeżeli wykorzystany okres działania siły inercji dla wzmocnienia gospodarstwa, przedewszystkiem wzmocnienia kapitałowego, sukces rządu będzie jeszcze pełniejszy.

A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 8 czerwca.

NOWA FABRYKA KONSERW MIĘSNYCH na wielką skalę urządzona, powstaje w Solcu Kujawskim. Pojemność fabryki wynosi 2000 sztuk trzody chlewnej. Produkcja i eksport bekonów (boczków wieprzowych) rozwija się w Polsce systematycznie.

10 FABRYK ZAPAŁEK w Polsce wyprodukowało w ciągu 1926 roku 811 miljonów pudełek po 60 sztuk zapałek w pudełku. W roku 1925 było w Polsce 16 fabryk zapałek, których produkcja wynosiła tylko zgórą 670 milj. pudełek. Świadczy to zarazem o koncentracji produkcji tej gałęzi i zwiększonem zużyciu.

DOCHODY KAS CHORYCH wedle nowej ustawy, projektującej jednolitą organizację ubezpieczeń społecznych zmniejsza się o 25.2 procent. Jednocześnie zwiększą się wydatki kas chorych według nowej ustawy o 71.3 procent. Wobec tego kasy chorych domagają się podniesienia stawki do 12.8 proc., obliczania składek nie za 6 dni a za 7 dni w tygodniu, zachowania obowiązku kas chorych do płacenia szpitalom jedynie połowy własnych kosztów, uwolnienia kas chorych od niektórych podatków (od nieruchomości i in.).

POLSKI MONOPOL TYTONIOWY wydał sprawozdanie z działalności za lata 1919—1925. Książka jest bardzo ciekawa, starannie wydana, daje wyobrażenie o rozwoju naszego przemysłu tytoniowego.

TOW. AKC. ŁÓDZKIEJ MANUFAKTURY PONIZOWSKI Sp. Akc. zakończyło rok bilansowy 1926 stratą 4 tys. zł. Zysk brutto ze sprzedaży towarów wyniósł 99 tys. zł., z czego koszty handlowe, pensje i podatki pochłonęły 88 tys. zł.

PO ZMNIEJSZENIU PODWYŻKI cen żelaza przez huty stosownie do swej obietnicy rząd poczynił wielkie zamówienia zarówno dla ministerstwa kolei jak i dla ministerstwa spraw wojskowych. Również i ze strony hurtowników wzrosło zapotrzebowanie. W dziedzinie eksportu żelaza ostra walka, którą prowadzimy o rynek bałkański z przemysłem czesko-słowackim przyniosła polskiemu hutnictwu szereg sukcesów. Czesi będą starali się forsować na najbliższem posiedzeniu syndykatu międzynarodowego koncepcję udzielenia Polsce największych koncesji w krajach północnych i w Rosji, wzamian za wycofanie się z rynku bałkańskiego.

OBIEGAJĄ POGŁOSKI, że plany wzmocnienia restrykcji importowych zostały przez ministerstwo przemysłu i handlu oraz ministerstwo skarbu opracowane.

Rynek wyrobów dzianych

przygotowuje się na sezon zimowy.—Optymistyczne nadzieje idą w parze z zamiarem obostrzenia warunków płatności.

W handlu wyrobami dzianemi rozpoczęła się obecnie międzysezonowa cisza.

Sezon letni jest już prawie całkowicie zlikwidowany. Nadchodzą co prawda jeszcze drobne zamówienia na bieżące potrzeby odbiorców. Wyniki ukończonego już sezonu letniego są dla miejscowego przemysłu trykociarsko-dzianego bardzo pomyślne.

Upłynął on w warunkach znacznie korzystniejszych, aniżeli zeszłoroczny, w ciągu którego panowała nadwyraz niesprzyjająca konjunktura. Podstawowym czynnikiem, wpływającym na rozwój pomyślnej sytuacji w sezonie letnim, był fakt, iż sezon rozpoczęto bez żadnych remanentów towarów zimowych.

Widoki na rozwój nadchodzącego sezonu zimowego są również dobre.

Pierwsze zamówienia na wybory zimowe oczekiwane są na łódzkim rynku w ciągu najbliższych ośmiu dni. Na podstawie rozmiarów tych zamówień będzie sobie można wytworzyć dokładniejsze pojęcie o sezonie.

Niezmiernie ważnym jest fakt, iż wypłacalność odbiorców zamiejscowych na razie jest dobra.

Bankructwa nie są już od dłuższego czasu notowane. Wskutek wzrostu kosztów surowców tendencja dla cen wyrobów dzianych jest zwyżkowa.

Składy fabryczne zamierzają w sezonie zimowym zaostrzyć warunki płatności, przyczem żądać będą 25 procent pokrycia w gotówce i pozostałej części w wekslach z terminami do 75 dni. Udzielanie korzystniejszych warunków jest dla przemysłu dzianego zbyt uciążliwe.

W związku z oczekiwaną pomyślnie konjunkturą powyższe warunki uda się przypuszczalnie uzyskać.

Głównemi odbiorcami miejscowego rynku jest kupiectwo poznańskie i pomorskie.

Małopolska natomiast rynkiem naszym nie interesuje się.

Eksport łódzkich wyrobów dzianych jest minimalny i nie przekracza 2 procent ogólnej produkcji. Wyroby dziane eksportuje nasz przemysł do południowej Afryki i Holandji.

Trudność w rozszerzeniu eksportu polega na niemożliwości dostosowania się przemysłu dzianego do potrzeb zagranicznych rynków. Konkurencja zagraniczna wobec zamknięcia granicy niemieckiej mało daje się odczuwać. Przemysł dziany jest obecnie całkowicie uruchomiony, przyczem mniejsze przedsiębiorstwa czynne są również w ciągu dwóch zmian.

C.

Kupcy tytuniowi

organizują się.

W Warszawie odbył się z udziałem łódzkich przedstawicieli ogólnopolski zjazd kupiectwa tytoniowego.

Zjazd postanowił powołać do życia „Centralne zrzeszenie kupców tytoniowych" z siedzibą w C. Z. K. w Warszawie (Sienkiewicza 22). Zrzeszenie będzie miało za zadanie:

1) zbieranie materjałów potrzebnych dla obrony koncesjonarjuszy tytoniowych;

2) opracowywanie wniosków dla władz;

3) udzielanie porad i informacji kupcom.

Z 15 członków zarządu zrzeszenia 6 reprezentuje kupiectwo stołeczne i 9 prowincjonalne.

Z ramienia Łodzi wybrany został do zarządu p. Stanisław Nowiński. Staraniem inicjatorów nowej organizacji uzyskana została zgoda ministerstwa skarbu na to, że obecnie przeprowadzane odbieranie koncesji nosić będzie jedynie charakter awizacji. W związku z powyższą akcją Stowarzyszenie kupców detalistów (Piotrkowska 31) prosi wszystkich łódzkich kupców tytoniowych o zgłaszanie w stowarzyszeniu swych adresów.

Targi przedświąteczne

były w tym roku znakomite.

Parodniowe święta zmusiły ludność do poczynienia zapasów artykułów spożywczych na dłuższy przeciąg czasu. Zakupy te poczynione zostały w handlu detalicznym w rozmiarach tak szerokich, że w całym szeregu większych i mniejszych sklepów w śródmieściu wyprzedano całe posiadane zapasy. W pierwszym rzędzie wyprzedane zostały zapasy nabiału, a ludność żydowska wykupiła znaczna część żywych ryb. Mięso z powodu poprzedzających święta upałów kupowane było w mniejszych ilościach. Również i mniejsze sklepy z artykułami pierwszej potrzeby oraz składy kolonjalne na krańcach miasta targowały w okresie przedświątecznym bardzo wiele. (E)

POKóJ

elegancko umeblowany z wejściem wprost z klatki schodowej — —

POSZUKIWANY.

Oferty do administracji „Republiki" dla „Ł .K."

GIEŁDY.

GOTÓWKA:

Dolary 8.92

CZEKI.

Belgja 124.30
Holandja 358.25
Londyn 43.44 i pół
N. York 8.93
Paryż 35.05
Praga 26.50
Szwajcarja 172.05
Wiedeń 125.85
Włochy 49.60

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 54—54.25—54
5 proc. poż. konwersyjna 65.50—65.75
Pożyczka kolejowa 102.80—103
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Rolnego 92
8 proc. obl. komunalne Banku Gosp. Krajowego 93
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 61.50—60

AKCJE.

Bank Handlowy 7.40—7.30
Bank Zj. Ziem Polskich 3.50
Bank Polski 145—145.25—140
Bank Zarobkowy 83—81
Elektr. w Dąbrowie 57
Firley 60
Nobel 52—51
Ostrowieckie 65—70 68
Rudzki 2.45—2.15—2.20
Ursus 2.10
Borkowski 3.40—3.30
Cukier 5—4.80
Węgiel 100—98
Lilpop 30.75—29.50
Parowozy 0.65
Starachowice 61.50—58—58.50
Żyrardów 18—17.50
Haberbusch 150—140

GIEŁDY ZAGRANICZNE.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Gdańsk, 7 czerwca.

Notowania w guldenach gdańskich:
100 złotych polskich 57.68—57.82
100 dolarów 514.10—515.40
Czek na Londyn 25.06
Wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.55—57.70

Londyn, 7 czerwca.

Radjo. Notowania końcowe.
Nowy Jork 4.85 5/8
Francja 124.01
Włochy 87.85
Niemcy 20.49 7/8
Szwajcarja 25.25
Praga 163.96
Wiedeń 34.51
Warszawa 43.50 za 1 funt szterl.

Paryż, 7 czerwca.

Radjo. Notowania końcowe.
Londyn 124.02
Nowy Jork 25.53 i trzy ćwierci
Włochy 140.50
Szwajcarja 490.50
Praga 75.80
Rumunja 15.45
Niemcy 604.75

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 7 czerwca 1927 r.

Za 100 złotych:
Zurych 58.10
Berlin 46.975—47.375
Wypłaty na Warszawę 47.00—47.20
Gdańsk 57.68—57.82
Wypłaty na Warszawę 57.55—57.70
Wiedeń czeki 79.30—79.68
Praga 378.12
Londyn za 1 funt. szterl. 43.50

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił 8.91 w placeniu i 8.92 w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe wskutek świąt żydowskich.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy pieniężnej obracano dolarami po kursie 8.90 i siedem ósmych. Obroty walutowe nieznaczne.

Tendencja dla akcji słaba z powodu dużego zaofiarowania przy braku odbiorców.

Komisia ankietowa.

Świeżo opuściła prasę drukarską praca B. Rzepeckiego p. t. „Komisja ankietowa badania warunków i kosztów produkcji oraz wymiany“ wydana staraniem wspomnianej w tytule książki Komisji ankietowej.

Pierwsze rozdziały książki p. Rzepeckiego poświęcone są powojennym komisjom ankietowym w Anglji, w Niemczech, w Stanach Zjednoczonych oraz w ankiecie Międzynarodowego biura pracy. Autor przedstawia w zwięzły i ściśle rzeczowy sposób okoliczności, w jakich poszczególne komisje były powoływane, ich uprawnienia, zakres i metody pracy. W pracy uwzględnione są również pewne badania o charakterze ankietowym, przeprowadzone w Polsce między rokiem 1919 i 1926.

Dopiero na tle krótkiej historji dotychczasowych ankiet uwypukla się w całej pełni potrzeba przeprowadzenia w Polsce daleko idących badań naszego gospodarstwa narodowego, celem przedstawienia djagnozy naszych trudności w zakresie produkcji oraz oświetlenia przyczyn jej drożyzny.

Ostatni rozdział książki omawia: powołanie, podstawy organizacyjne i zakres badań obecnej Komisji ankietowej, działającej od trzech miesięcy przy prezydjum rady ministrów.

W załącznikach znajdujemy rozporządzenia i regulamin, stanowiące podstawę prawną Komisji, dalej jej skład osobowy, podział na podkomisję z zakresem działania każdej z nich, oraz plan prac w Komisji ankietowej.

Zapoznanie się z omówioną pokrótce książeczką interesującemu się poczynaniami na dalszą metę w zakresie naszej polityki gospodarczej ogółowi da możność urobienia sobie objektywnego sądu o celowości i istocie badań, prowadzonych obecnie przez Komisję.

Nowe urzędy skarbowe.

Podział miasta wedle komplencji podatkowych.

W związku z utworzeniem nowych 6 urzędów skarbowych nastąpiła całkowita zmiana podziału miasta. Przedstawia się on obecnie następująco:

Urząd I. Należy doń północno-zachodnia część miasta w granicach ulic Zgierskiej (strona parzysta), Drewnowskiej i Srebrzyńskiej.

Urząd II. Od Drewnowskiej do Zawadzkiej (strona nieparzysta), Piotrkowska od placu Wolności do Zawadzkiej (strona nieparzysta), Al. I Maja i drugie strony ulic Drewnowskiej i Srebrzyńskiej.

Urząd III. Piotrkowska (nieparzysta) od Zawadzkiej do Zielonej, Zielona (nieparzysta), Nowo-Cegielniana do Al. I Maja.

Urząd IV. Nowo-Cegielniana (parzysta), Zielona (parzysta) i Piotrkowska od Zielonej do Andrzeja (nieparzysta), Andrzeja (nieparzysta).

Urząd V. Andrzeja (parzysta), Piotrkowska (nieparzysta) do Radwańskiej, Radwańska (nieparzysta), Karolewska.

Urząd VI. Radwańska (parzysta), Piotrkowska (nieparzysta) do końca, Rzgowska do końca miasta.

Urząd VII. Zgierska (nieparzysta), północno - zachodnia część miasta w granicach od Aleksandrowskiej, Smugowej do Pomorskiej, Pomorska (strona parzysta).

Urząd XIII. Pomorska (nieparzysta), plac Wolności, Piotrkowska (parzysta) do Południowej, Południowa (parzysta).

Urząd IX. Południowa (nieparzysta), Piotrkowska (parzysta) do Narutowicza, Narutowicza (parzysta).

Urząd X. Narutowicza (nieparzysta), Piotrkowska od Narutowicza do Przejazdu (parzysta), Przejazd (parzysta), do parku III Maja.

Urząd XI. Przejazd (nieparzysta), Piotrkowska (parzysta) do Głównej, Główna (parzysta) do Widzewa.

Urząd XII. Główna (nieparzysta), Piotrkowska (parzysta) do końca, Rzgowska do Zarzewa i Chojen.

W ten sposób ulice Zgierska, Nowomiejska, Piotrkowska i Rzgowska oddzielają pierwsze 6 urzędów od pozostałych, a granicami urzędów z zachodu na wschód są ulice Drewnowska i Pomorska, Zawadzka i Południowa, Zielona i Narutowicza, Przejazd i Andrzeja, Radwańska i Główna.

Według tych okręgów ustalone zostaną składy komisji szacunkowych dla poszczególnych urzędów skarbowych. (b).

Powieść Bataille'a

Naga Kobieta

została przerobiona na superfilm p. t.

Szatan w jedwabiach

Wiadomości gospodarcze.

(Własna służba inf. „Republiki“).

PRZEMYSŁ CHEMICZNY ANGIELSKI OBNIŻA CENY.

Londyn, 7 czerwca 1927.

Na 1 września planowane jest obniżenie cen szeregu produktów angielskiego przemysłu chemicznego do poziomu, a dla niektórych wytworów nawet poniżej poziomu cen niemieckich. Panuje tu przekonanie, że takie obniżenie cen będzie miało wielkie znaczenie dla angielskiej konkurencji na całym świecie i przyniesie także znaczne korzyści pozostałym gałęziom przemysłu angielskiego. E. S.

ORGANIZACJA EKSPORTOWA ZAPAŁEK.

Wiedeń, 7 czerwca 1927.

Koncern Solo, obejmujący austrjackie i czeskosłowackie fabryki zapałek, zawarł z trustem szwedzkim umowę, na mocy której organizacja eksportowa trustu szwedzkiego obejmie również eksport tego koncernu. Organizacja sprzedaży jest więc teraz dla całej tej branży skoncentrowana we firmie Alving Rading Co. w Londynie. R.

ZWOLNIENIE POŻYCZKOWE DLA POŻYCZEK

Berlin, 7 czerwca 1927.

Niemcy, jak wiadomo, niedawno zniosły zwolnienie podatkowe dla pożyczek zagranicznych. Po ostatnich kryzysach giełdowych, z obawy przed ucieczką kapitałów zagranicznych rząd Rzeszy zdecydował się przywrócić zwolnienie od podatków dla pożyczek emitowanych zagranicą.

ZNAWCY UŻYWAJĄ TYLKO WODĘ KOLOŃSKĄ „SWAN“

Ludzie wytworni używają tylko CREME de BEAUTÈ NIETŁUSZCZĄCY „SWAN“ i COLD CREAM PRZETŁUSZCZONE „SWAN“ NIEUSTĘPUJĄCE NAJLEPSZYM WYROBOM ZAGRANICZNYM.

„SANAX“ PASTA DO ZĘBÓW BIAŁA BEZ PIANY
„SANAX“ PASTA DO ZĘBÓW RÓŻOWA Z PIANĄ
„SANAX“ ELIKSIR DO ZĘBÓW

są szczytem nowoczesnych środków do pielęgnowania ust i zębów. Dzięki doborowym składnikom i skutecznym solom odpowiadają najwyższym wymaganiom higjeny dentystycznej.

KTO CHCE SIĘ PRREKONAĆ, ŻE GOLENIE MOŻE BYĆ PRZYJEMNOŚCIĄ NIECHAJ SPRÓBUJE NOWOCZESNE MYDŁO do GOLENIA „SWAN“ W TUBKACH

LABORATORJUM „SWAN“ Skład Komisowy Jan Jarczyński, Łódź, Piotrkowska 277.

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku. — Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po poł.



Zakopane
pensjonat „Nasza“
przy ul. Zamojskiego, położony w lesie poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem. — Ceny przystępne



Do wynajęcia pokój frontowy z balkonem. Piotrkowska 87. m. 8

DO SPRZEDANIA
7 mórg ziemi pod Łodzią z ogrodem owocowym, domem i budynkami gospodarczemi. Oferty sub. „Tanio“ do adm. Republiki.

Do wynajęcia 2 POKOJE 2 frontowe skromnie umeblowane Andrzeja № 43 m. 13

PLUSKWY

tępi radykalnie MOGIL
Żądać wszędzie

PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE
Apteki W. Borowskiego najskuteczniejszy środek przeciw zaburzeniom żołądkowym u osób dorosłych i u dzieci.
SKŁAD GŁÓWNY: APTEKA W. BOROWSKI, WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE 59
ŻĄDAĆ WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁ. APT.

Pierwszorzędna Pracownia Gorsetów w Łodzi ul. Piotrkowska 132 tel. 36-55
„Zofja Laferska“
poleca wszelkiego rodzaju paski i biustonosze podług ostatnich modeli paryskich Wykończenie bardzo staranne. Ceny umiarkowane.

Upadłość Abrama Goldsteina.

Z mocy art. 476 K. H. wzywam wszystkich wierzycieli upadłego Abrama Grundsteina aby **w dniu 17 czerwca 1927** r. o godzinie 13 stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okr. w Łodzi w Wydziale Handlowym, celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz: Feliks Goldstein.

Za zgodność: **Kurator Upadłości M. Nippe. a. adw.**

Lekarz-dentysta S. SOKALSKI ul. Andrzeja 4, tel. 54-12

LETNISKA
do wynajęcia: 1 pokój z dużą kuchnią w dużym ogrodzie i 2 pokoje z kuchnią w osobnym domku obok Poddębia i przy samej stacji tramwajowej. Dowiedzieć się Andrzeja 7. m. 12.

B. Kierownik
instytucji użyt. publ. (wodociągów i kanalizacji) ostatnio urzędnik bankowy obejmie odpowiednie stanowisko ewentualnie administrację domów. Oferty sub „Stanowisko“ do adm. „Republiki“

Do wyrobu artykułu
mającego dobrą perspektywę poszukuję pożyczki od 5.000 do 10.000 zł., ewentualnie przyjmę wspólnika. Oferty poważnych reflektantów do Rep. pod Interes“

INŻYNIER
lub technik młody ze znajomością niemieckiego do poważnej firmy w Warszawie na stałą posadę poszukiwany.
Oferty szczegółowe z podaniem warunków pod „Budowa maszyn i warsztaty elektrotechniczne“ składać do Adm. nin. p.

KRYNICA-ZDRÓJ Willa „Trzech Róż“
poleca pokoje świeżo odnowione z całodziennym utrzymaniem po umiarkowanych cenach. Tel. № 19.
ZARZĄD

Stacja Klimatyczno-leśna
Inowłódz obok Spały Wody żelaziste.
Pensjonat przyjmuje zgłoszenia Wiadomość: Przejazd 40, m. 3, telefon 17-91.

Snowaczka
wykwalifikowana na jedwabne snowadło może się zgłosić wraz ze świadectwami do fabryki przy ul. Kilińskiego 232.

Przyjezdny zamożny kupiec
poszukuje damy do towarzystwa i spędzenia miłe czasu. Dyskrecja zapewniona. Oferty do admin. „Republiki“ pod „A. B. C.“

Zwapnienie żył
stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatne broszurki o leczeniu domowem nieszkodliwem San. Pat. Dr. Weise u Dr. Gebharda & Co. Gdańsk

Szkoła Zgromadzenia Kupców
m. Łodzi, Narutowicza 68.

Podaje do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w 2-im terminie w dniach 14 i 15 czerwca r. b. o godz. 4-ej po południu.

Otwarta zostanie kl. A dla nieumiejących czytać i pisać.

Czesne w tej klasie wynosić będzie 75 zł. kwartalnie.

Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor:
Antoni Idźkowski.

Z dniem 15 czerwca b. r. zostaje otwarty

Pensjonat dla dzieci
w Bolesławowie
(1 klm. od stacji Andrzejów)

pod kierunkiem D-ra **Wandy Kaufman-Hirszbergowej i Felicji Kędrzyny**

Miejscowość sucha, lesista. — Stała opieka lekarska na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie między godz. 3—5 po poł. **Felicja Kędrzyna, ul. Sienkiewicza 37. m. 41** III piętro, lewa oficyna.

Do wiadomości Rodziców i młodzieży.

Kierownictwo i Komitet Rodziców 8-kl. Kursów gimn. K. Wolfsonowej Piramowicza 2, zawiadamia, że poczyniło kroki celem **przekształcenia tychże na normalne**

gimnazjum żeńskie.

Zapisy przyjmuje kancelarja kursów Piramowicza 2, codziennie od godz. 9—1 i 17—19

Lecznica lekarzy specjalistów i gabinet lekarsko-dentystyczny —
„SANITAS"
Cegielniana 29, tel. 44-51

Przyjmuję nast. lekarze spec.

Dr. Engel	Dr. Laski
Dr. Frid	Dr. Sz. Małowist
Dr. Gersztajn	Dr. Mortkowicz
Dr. Gutsztadt	Dr. Prybulski
Dr. Imich	Dr. H. Rakowski
Dr. Izygson	Dr. G. Rozenberg
Dr. Kacenelson	Dr. Rozenblattowa
Dr. S. Kantor	Dr. Szajerowicz
Dr Lewinson	Dr. A. Sztajnberg
Dr. Lewinsonowa	Dr. I. Sztajnberg

Lekarze dentyści:

Cukier	Krenicka-Cypin
Grinsztajn-Harkawi	Szacka.



BÓL GŁOWY i WYCZERPANIE

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważnie złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

Zioła z Gór Harcu D-ra LAUERA

sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

Zioła z Gór Harcu D-ra LAUERA

usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Zioła z Gór Harcu D-ra LAUERA

usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne

Cena ½ pudełka zł. 1,50, podwójne pudełko zł. 2 50
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

Dyrekcje Gimnazjów
Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczennic przyjmują nadal kancelarje:

I Gimnazjum Męskiego przy ul. Magistrackiej 7a,
II Gimnazjum Męskiego „ „ Magistrackiej 12.
Gimnazjum Żeńskiego „ „ Piramowicza 7

w godzinach biurowych (10—1).

Do klasy A⁰ przyjmuje kancelarja Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Piramowicza 7 dzieci obojga płci we wieku powyżej 5½ lat bez wszelkiego przygotowania.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam wszystkich mych Klijentów, że z dniem 1-go czerwca otworzyłem

Wielki Zakład Fotograficzny
p. n.:
„SWIATŁOCIEN"
w domu przy ul. Pańskiej № 84.

Zakład mój wyposażyłem w najnowsze aparaty i zaangażowałem wybitnych fachowców, wobec czego mam nadzieję, że nadal cieszyć się będę względami szerokich sfer mych Klijentów.

Z poważaniem
L. LAKS

PIERWSZA
LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórze) **przy Zachodniej 52, tel. 34-67.**

Gabinet elektro i światłoleczniczy Roentgenoterapja. Naświetlanie (lampa kwarcowa).

Przyjmują chorych we wszystkich specjaln. nastep. lekarze

Dr. ALTENBERGER	Dr. MIŁODROWSKI
Dr. ARTYFIKIEWICZ	Dr. NOWICKI
Dr. CZAPLICKI	Dr. OLSZEWSKI
Dr. DUTKIEWICZ	Dr. SKIBINSKI
Dr GAJEWICZ	Dr. SKUSIEWICZ
Dr. GARLINSKI	Dr. STAWOWCZYK
Dr. ŁUGOWSKI	Dr. STARZYNSKI
Dr. MAJEWSKI	Dr. ZAŁĘSKI
Dr. MARX	Dr. ZIEGLER ARTUR
Dr. MICHALSKI	Dr. ZIEGLER ED (Jr

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt



GALANTERJĘ

oraz wszelkie dodatki do haftu, bielizny i krawiectwa damskiego po cenach
— **BARDZO PRZYSTĘPNYCH** —
SZTUCZNE KWIATY
f. **„MARYLA"**
Piotrkowska 39, front. I piętro.

SZTUCZNY JEDWAB

Do składu przędzy sztucznego jedwabiu potrzebny
zdolny sprzedawca
znający tę gałęź i dobrze zaprowadzony u klijenteli.
Oferty z życiorysem referencjami i warunkami płacy do administracji Republiki. sub „Sztuczny jedwab 100"

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorjum,
wznowiła lekcje
gry fortepjanowej
10—12 i 3—5 pp
Wschodnia 72. m. 19.

Poszukiwani
od zaraz

maszynistka, znająca dokładnie język niemiecki i polski oraz praktykant biurowy, z ukończeniem Szkoły Handlowej. Oferty do admin. niniejszego pisma pod „Energiczni"

Motor
elektryczny
7½ K. M.
1400 obr. prawie nowy
do sprzedania.
Dowiedzieć się telef. № 31-00

---

2 pokoje

umeblowane, telefon, pojedyńczo lub razem do odnajęcia samotnemu lub dwum panom. Andrzeja 7. m. 8 front.

Poszkuję

posady BONY do dziecka lub PANNY do towarzystwa do starszej osoby. Mogę wyjechać. Oferty sub „OPIEKA" w adm. Republiki

---

Wychowawczyni

z pierwszorzędnemi rekomendacjami do dziecka (ewentualnie dwojga dzieci)

poszukuje posady

Wiadomość: Wólczańska 62 m. 7 tel. 4-24. Kto posiada miesięczniki

---

Dr med.
L. PIKIELNY
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 4—7.
NAWROT 8
Telefon 19-90.

Dr med.
M. GLAZER
ul. Zielona № 6
Telefon 45-49
Chor. skórne i weneryczne.
Przyjm od 8—9½, 12—2 i od 7—8 w.

Dr
H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 5 do 7½ po poł.
W niedziele i święta od 11-ej do 1-ej.
6g-o Sierpnia 1.
Tel. 48-62.

Dr. med.
LUDWIK
RAPEPORT
ul. Prez. Narutowicza 25
Dzielna
telefon 44-10
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 1—2 pop. i od 4—7

Dr. med
BRAUN
Południowa № 23
tel. 40-26.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa.
Przyjmuje
od 9 do 11 rano i od 5 — 8 w.

Dr. med
Niewiażski
choroby skórne i weneryczne naświetlania lampą kwarcową
Przyjmuje od 5—8
Sienkiewicza 34.

Dr. med.
Z. Datyner
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje: od 1—2 i od 5—8.
Piramowicza 11
(daw. Olgińska)
Telefon 48-95.

Dr med.
Ludwik FALK
Nawrot 7
telef. 28-07
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10-12 i od 5-7.

Lekarz dentysta
F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz 2—7 wiecz

Kupno i sprzedaż

Sprzedam samochód 6 osobowy Wiadomość: ul Kilińskiego № 85 u dozorcy.

Rower damski mało używany tanio do sprzedania Wiadmość Horodelska 8 Nowakowska

Dom w Koluszkach tuż przy stacji w najlepszym punkcie z wolnym mieszkaniem i obszernemi szopami i komórkami, zaraz do sprzedania. Bliższe informacji: Łódź, ul. Piotrkowska № 6 u dozorcy. 12

Gabinet debowy pierwszorzędnej roboty, kryty skórą, okazyjnie do sprzedania. Piotrkowska 223 m. 3. I piętro, od 5—7 w. 8.

Posady

Wychowawczyni z pierwszorzędnemi rekomendacjami do dziecka (ewentualnie do dwojga poszukuje posady. „Oferty dla „A. Z"

Pierwszorzędny pracownik fryzjerski potrzebny Cegielniana 62 Korn tamże potrzebny chłopak do praktyki. 6

Młoda inteligentna gospodyni, umiejąc gotować przyjmie posadę u samotnego Pana, Wiadomość: Aleje Kościuszki 26. sklep spożywczy. 5

Do sprzedania Encyklopedja Majera 5 wyd. komplet 17 tomów cena 150 zł. W. Poppe, Andrzeja 47 sklep spożywczy 12

Poszukuje się miejsca z całodziennym utrzymaniem przy inteligentnej i religijnej rodzinie żydowskiej dla 13-to letniego chłopca. Oferty pod lit. „A. L." do adm. Rep. 8

Poszukuje 2 zupełnie zdolne bufetowe do restauracji wiadomość Piotrkowska 47.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa Żórawia № 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów. 30

Młoda inteligentna osoba z lepszego domu poszukuje posady jako dama do towarzystw, lub do młodszego dziecka może być na wyjazd. Łaskawe of sub „Pracowita S".

Potrzebna zdolna panna do szycia Piotrkowska № 118, m. 34

Feblanka wychowawczyni poszukuje kondycji na wyjazd na letnie miesiące Oferty pod „Piotrkowianka" do Republiki

Poszukuję wykwalifikowanej kelnerki, izraelitkę, Bardyni Zielona 6

Potrzebna krawcowa zdolna do pracowni Pańska 8, Przytyk

Lokale

Pokój umeblowany oddzielne wejście do wynajęcia Margulies, Kilińskiego № 46.

Do wynajęcia pokój lub 2 umeblowane wszelkimi wygodami Cegielniana 19, front, I-e piętro m. 5

Nauka wychowanie

Student udziela lekcji w zakresie gimnazjum Konstantynowska 15. m. 31 8

Rozmaite

Zakopane pensjonat „Radjon", ul Chałubińskiego, w pięknym lesie, Zarząd Berenbaumównej, Wykwintna kuchnia warszawska Ceny niskie 17

Krawcowa szyjąca po domach ul. Zamenhofa 27 m 13 I-sze piętro,

Poszukuję inwalidy z koncesją na handel win i wódek na bardzo korzystnych warunkach dla koncesjonarjusza. Wiadomość: Łódź, Włodzimierska № 19 u gospodarza.

Panina najtaniej na raty poleca Chodkowski Sienkiewicza 25 12

Uwaga. Tapicer i dekorator za 5 zł na tydzień to każdy może dostać otomany materace tapczany leżanki i krzesła. Solidne wykonanie Proszę się przekonać Sienkiewicza № 18 u p. Wajsa.

Zagubione dokumenty

Woźniak Józef zgubił książeczkę wojskową, książkę z kasy chorych, legitymację zapomogową, 15 zł. gotówkę, świadectwa oraz fotografię zwrócić Bałuty, ul Spacerowa 10 Woźniak Zenon

Zgubiłem protestowany weksel na sumę zł 360 wystawca I. Erlichman na zlecenie N. Adera nast żyro M. Poznerzon, Dąbrowskiego 4, Zgierz. Proszę łaskawego znalazcę o oddania M. Poznerzonowie za nagrodą 50 zł.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarącz. i zaślub. po łekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.